Outlet -30% -50%
Zapraszamy pn.-pt. 10.00-17.00 sob. 9.00-14.00
- Artykuły chemiczne
- Wyposażenie ogrodów
- Wyprzedaż końcówek serii

Pabianice, ul. Wspólna 2
na terenie salonu meblowego Stolpo

Kto ma najładniejsze działki

strona 11

16-latek leżał przy torach

strona 9

Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1195
ISSN 1733-6643

11 sierpnia 2020 r. numer 32

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

RATUNKU!

W Lewitynie tonęła kobieta

strona 3

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM 24 m
508 223 769
ul. Zielona 12
95-200 Pabianice
saw bud

eprasa.pl 11d4551ffc

Felieton: Z drugiej strony

800 to mniej niż 200?

Gdy z początkiem września uczniowie wrócą do szkół, czeka ich lekcja zupełnie nowej matematyki. Siedząc w odkażonych ławkach dowiedzą się, że 800 to mniej niż 200. Skąd ten rachunek? Ano stąd, że gdy wiosną koronawirus zakażał dziennie niespełna 200 Polaków, władze kraju kazały czym prędzej wyganiać dzieci ze szkół, zamykać je w domach i karać gówniarzy mandatami za jeżdżenie rowerkiem po lesie. A głosiły przy tym, że czynią to z troski, by młodymi ludźmi nie karmić straszliwej epidemii. Teraz zaś, gdy przez kraj przetacza się wysoka fala ponad 800 zakażeń dziennie (nie mówiąc o ogromnym wzroście liczby ofiar śmiertelnych), te same władze… zaganiają dzieci do szkół. A czynią to mimo powszechnej już wiedzy epidemiologicznej, że im więcej głów na metrze kwadratowym podłogi, tym kostucha gorliwiej wywija swym narzędziem zbrodni.

I gdzie tu logika? Jak to wytłumaczyć siódmoklasistom? W jaki sposób przekonać dzieciaki, że dorośli nie robią im krzywdy, wpychając na zatłoczone szkolne korytarze i do przepełnionych klas?

Lekcji o tym, że 800 zachorowań dziennie to mniej niż 200 zachorowań dziennie oraz że w szkole nie trzeba się bać COVID–19, nie poprowadzi żadna szanująca się nauczycielka. Choćby z tej przyczyny, iż jest wystraszona szaleńczą decyzją MEN. To strach o życie uczniów i własne życie. Nauczycielka już wie, iż ministerialne wytyczne o konieczności zachowania metrowych odległości między uczniami podczas lekcji, na przerwach i w walce o piłkę na boisku można sobie wsadzić w buty. Tak samo jak zalecenia, by dzieci nie pożyczały sobie długopisów, każdy uczeń miał swoje kredki i żeby nie wyżerał kanapek z tornistra kolegi.

Nauczycielka doskonale wie, że ministerialnych zaleceń w normalnej szkole wypełnić się nie da. To tak, jakby chcieć upilnować ostatnią porcję lodów na kinderbalu.

W odróżnieniu do państwowego urzędnika, nauczycielka ma sumienie. Ona nie skłamie dzieci po to, by podczas pandemii ocalić stołek pod własnym tyłkiem. O tym, że 800 to mniej niż 200 będzie musiał powiedzieć uczniom sam pan minister edukacji, który od jakiegoś czasu z niezdrową pasją zagania dzieci pod respiratory. Może dlatego, że są to cudze dzieci?

Interesująco zapowiadają się także wrześniowe lekcje „nowej geografii". Z nich młodzież się dowie, że szczytem nieodpowiedzialności Polaków jest tłoczenie się na plaży w Mielnie i sopockim molo, na Krupówkach, szlaku do Morskiego Oka i deptaku w Ciechocinku, zaś chlubną obywatelską postawą jest… samobójcze gnieżdżenie się w szkołach.

Ciekawe, czy uczniowie dostaną odpowiedź na pytanie, kto tu kłamie. No bo skoro tak bardzo ryzykowne jest podróżowanie autobusem i pociągiem, spanie w hotelu i jedzenie frytek w nadmorskiej smażalni, to czemu rząd hojnie rozdaje bony turystyczne po 500 zł na dziecięcą główkę?

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
11 sierpnia	12 sierpnia	13 sierpnia	14 sierpnia	15 sierpnia	16 sierpnia	17 sierpnia
Zuzanny Włodzimierza	Klary Lecha	Hipolita Kasjana	Euzebiusza Alfreda	Wniebowzięcie NMP	Rocha Joachima	Anastazji Jacka

MOTTO TYGODNIA:

„Żeby całkowicie wyssać krew z człowieka, potrzeba 1.200.000 komarów. Ale żeby go wkurzyć, wystarczy jeden inny człowiek."

Autor nieznany

6 osób ma koronawirusa

W powiecie pabianickim odnotowano w ciągu kilku dni 3 nowe przypadki.

foto: ŁBOT

6 sierpnia zachorowała 36–letnia kobieta z Konstantynowa Łódzkiego. 10 sierpnia doszły 2 kolejne osoby zakażone koronawirusem Covid–19. To 21–letni mężczyzna z Dobronia i 67–letnia kobieta z Pabianic.

– Nowi chorzy przebywają w domu i czują się dobrze. Jedna z osób zakaziła się na kwarantannie. Dwie ostatnie osoby przywiozły koronawirusa spoza granic naszego powiatu. Kiedy dostały informacje o tym, że przebywały z osobą zakażoną, same zgłosiły się na wymazy do Szpitala Biegańskiego w Łodzi – mówi **Małgorzata Sumińska**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno–Epidemiologicznej w Pabianicach.

Dotąd wyzdrowiało 45 mieszkańców powiatu pabianickiego, którzy przeszli koronawirusa. Zmarły 2 osoby.

– Odnotowano u nas już ponad pięćdziesiąt przypadków. Cały czas należy uważać i nosić maseczki, o co apelujemy – dodaje Sumińska.

Na kwarantannie w poniedziałek przebywały 104 osoby, w tym: Pabianice i gmina Pabianice – 60, Konstantynów Łódzki – 21, Lutomiersk – 10, Dobroń – 7, Dłutów – 1, Ksawerów – 5.

– Na razie nasz powiat nie jest na żółto ani na czerwono, ale nigdy nic nie wiadomo. Ludzie się przemieszczają, więc zagrożenie cały czas jest duże.

Wśród osób, które wyzdrowiały w minionym tygodniu, jest lekarz z Pabianickiego Centrum Psychiatrycznego. (kate)

To była trucizna?

Są wyniki badań laboratoryjnych martwych ptaków, znalezionych przy ul. Wodnej.

42 martwe ptaki, znalezione w ubiegłym tygodniu w pobliżu ogrodzenia ujęcia wody, nie padły naturalnie.

Badania laboratoryjne przeprowadzone w instytucie w Puławach wykluczyły chorobę zakaźną.

– Najważniejsze, że nie była to żadna ptasia grypa ani nic podobnego – przyznaje **Andrzej Śmiechowicz**, powiatowy lekarz weterynarii. – Najprawdopodobniej było to celowe zatrucie przez inne osoby.

Ptaki mogły coś zjeść. Mogło też dojść do stopniowego podtruwania. Jak wstępnie podejrzewano, gołębie mogły pochodzić z jakiejś hodowli. Do tego odcięte głowy niektórych sztuk wskazują, że ktoś w bestialski sposób próbował się ich pozbyć.

Sprawę dalej bada policja.

To nie pierwsze takie makabryczne odkrycie w Pabianicach. Na początku tego roku strażnicy miejscy odbierali zgłoszenia o zabitych w bestialski sposób psach, dzikach i lisach.(mk)

eprasa.pl 11d4551ffc

W Lewitynie topiła się kobieta

W sobotę 41–letnia kobieta wypłynęła na środek stawu i straciła siły. Ratownicy doholowali ją do brzegu.

foto: Kamil Misiek

Było o krok od tragedii. W sobotnie południe w stawie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji topiła się kobieta.

Z relacji świadków zdarzenia wynika, że wypłynęła ona poza wyznaczony przez ratowników teren kąpieliska. Wyraźnie miała zamiar przepłynąć staw i wyjść z wody na drugim brzegu. Przeceniła swoje siły. Gdy była na środku (jest tu ponad 2 m głębokości) straciła siły, zaczęła krzyczeć i machać rękami.

Kamery miejskiego monitoringu (zamontowane w Lewitynie) nagrały te dramatyczne sceny. Widać na nagraniu, jak kobieta wchodzi z brzegu plaży do wody i płynie w kierunku drugiej strony stawu. Gdy jest już w połowie, zatrzymuje się. Na ratunek rusza jej osoba, z którą kobieta przebywała na kąpielisku.

Z drugiej strony podpływają do niej ludzie na rowerku wodnym. Kobieta chwyta się roweru. Chwilę później łódką podpływa ratownik MOSiR–u. Razem dopływają do brzegu i wychodzą na brzeg.

Na miejsce zdarzenia przyjechała policja i karetka pogotowia ratunkowego.

– Odnotowaliśmy takie zdarzenie – informuje podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji. – Kobieta nie popełniła żadnego przestępstwa. Zasłabła w wodzie i zaczęła się topić.

Nie wiadomo, czy policjanci zbadali stan trzeźwości 41–latki. Ratownicy medyczni, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia, zbadali kobietę.

Do 9 sierpnia 2020 r. najtragiczniejszymi dniami tych wakacji w Polsce były sobota i niedziela, 25 i 26 lipca. Tylko w ciągu dwóch dni utonęło 17 osób. Tylko w niedzielę, 9 sierpnia życie straciło aż 14.

Od początku wakacji w województwie łódzkim utonęło 9 osób. W ostatni weekend utonęły 3 osoby. To mężczyźni w wieku do 37 lat.

W basenie ogrodowym kobieta znalazła ciało swojego 37–letniego męża. Było to po zakrapianej alkoholem imprezie na działce przy ulicy Milionowej. Nie udało się go uratować. Lekarz stwierdził zgon przez utonięcie.

W niedzielne popołudnie utonął 36–letni mieszkaniec powiatu sieradzkiego. Mężczyzna wraz z kilkoma znajomymi przebywał nad Zalewem Próba poza terenem strzeżonej plaży. Wszedł do wody i po chwili zniknął pod jej powierzchnią. Natychmiast wezwano pomoc. Udało się odnaleźć i wyciągnąć 36–latka na brzeg. Mimo akcji reanimacyjnej, nie udało się go uratować.

Dużo szczęścia miał 37–letni obcokrajowiec, który w sobotę postanowił wykąpać się na Stawach Jana, mimo że był pod znacznym wpływem alkoholu. Nieprzytomnego w ostatniej chwili wyciągnął z wody kolega. Ratownicy medyczni reanimowali 37–latka. Reanimacja udała się. Mężczyzna teraz walczy o życie w jednym z łódzkich szpitali.

Piotrkowscy policyjni wodniacy wraz z ratownikami piotrkowskiego WOPR–u uratowali 30–latka. Mężczyzna w trakcie wieczoru kawalerskiego założył się z kolegami, że przepłynie szerokość Zalewu Sulejowskiego. Będąc pod wpływem alkoholu przecenił swoje możliwości. Szybkie działanie służb pozwoliło uniknąć tragedii. W odległości około 10 metrów od linii brzegowej wciągnęli mężczyznę na łódź. 30–latek był wyczerpany i osłabiony. Miał trudności z utrzymaniem się na nogach.

Nosić czy nie nosić – oto jest pytanie

Choć noszenie maseczek nie wszystkim się podoba, są miejsca, gdzie wręcz wskazane jest mieć zasłonięte usta i nos. Pilnują już tego nie tylko strażnicy, ale i policjanci.

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy, że do pabianickiej Straży Miejskiej dotarły sygnały o niestosowaniu się do zaleceń zakrywania ust i nosa pasażerów miejskich autobusów. Ruszyły więc kontrole, a pasażerom bez maseczek lub przyłbic przypominano o obowiązujących zasadach.

– Pouczyliśmy kilka osób, które miały nieprawidłowo założone maseczki. Trzy osoby tłumaczyły się, że chorują na astmę. Jedna z nich nawet okazała nam zaświadczenie lekarskie – wyliczał pod koniec tygodnia **Tomasz Makrocki**, komendant SM.

foto: Kamil Misiek

Funkcjonariusze nie spotkali się ze zbytnim oporem ze strony kontrolowanych. Wręcz przeciwnie, niektórzy pasażerowie chwalili ich pracę.

W internecie natomiast zawrzało, bo im więcej nakazów, tym więcej wątpliwości. Pabianiccy internauci pisali:

„Już nie wiedzą, gdzie zarobić, to i mandaty będą wlepiać".

„Tylko patrzeć, jak zaczną się kłótnie z mundurowymi, którzy wg mnie nie będą mieli racji do ukarania mandatem".

„Żal.pl nikt mnie nie zmusi do założenia kagańca! Jak ludzie się boją, to niech sobie zakładają – to ich zdrowie".

„Szukają pieniędzy. I pastwią się nad ludźmi".

„Bzdury, bzdury, bzdury. Ciekawe, kiedy zaczną do nas strzelać. Pewnie na początek z gumowych. Słów brakuje na określenie tego, co robią z nami niewolnikami. Do czego to zmierza".

„Nie przyjmować mandatów. Ludzie w sądach wygrywają".

Nie przeszkadza to jednak pilnującym porządku służbom. Działają według artykułu 54. kodeksu wykroczeń („Kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany"). Kwestie sporne może w dalszej kolejności rozstrzygać sąd.

– Zdarzało się przecież, że sądy uznawały ukaranie za zasadne – przyznaje komendant.

Rekordowe wzrosty zachorowań w kraju wpływają także na decyzje władz. Teraz do akcji na poważnie wkroczyła również policja. Sam minister zdrowia zapowiedział większy nacisk na te kwestie.

– Rozpoczynamy w tym tygodniu kontrolę w sklepach, kontrolę wykonywaną zarówno przez policję, jak i przez służby sanitarne, czy klienci noszą maseczki, czy personel nosi maseczki – zapowiedział.

W Pabianicach już od piątku w sklepach, na rynkach, w galeriach handlowych i w komunikacji miejskiej można było spotkać mieszane patrole Straży Miejskiej i policji.

Czytelnicy ***Życia Pabianic*** opowiedzieli się w większości za tym, że maseczki w miejscach publicznych należy nosić. W sondzie na portalu zyciepabianic.pl na „tak" było 70 proc. głosujących. Noszenie maseczek za bezsensowne działanie uznało niespełna 27 proc.

eprasa.pl 11d4551ffc

WSPOMNIENIE

Jerzy Andrych – organista i dyrygent chórów

15 sierpnia tego roku miną dwa lata po tym, jak odszedł od nas Jerzy Andrych, wieloletni organista i dyrygent pabianickich chórów

Można śmiało powiedzieć, że stał się legendą i pozostanie w pamięci i w sercach wielu pabianiczan.

Msza święta rocznicowa za duszę śp. Jerzego zostanie odprawiona 16 sierpnia o godz. 9.30 w kościele św. Maksymiliana przy ul. Jana Pawła II.

Jerzy był świetnym dyrygentem, znał się doskonale na tym, co robił. Był miłym i serdecznym człowiekiem, a jednocześnie bardzo wymagającym dyrygentem. Sam dawał najlepszy przykład. Jeśli się czegoś podjął, to starał się to wykonać jak najlepiej. Uczył nas nie tylko utworów sakralnych, ale i utworów świeckich. W jego repertuarze były dzieła takich znanych kompozytorów klasycznych, t jak Mozart, Beethoven, Verdi.

Jerzy grał na organach w pabianickich kościołach: św. Mateusza, św. Maksymiliana oraz w kościele Miłosierdzia Bożego. I z tą ostatnią parafią był najdłużej związany.

Przez długie lata jego muzyka towarzyszyła także pabianiczanom podczas ceremonii pogrzebowych na cmentarzach katolickim, komunalnym, ewangelickim.

Jerzy był kilkakrotnie nagradzany dyplomami za całokształt pracy twórczej. Został też uhonorowany orderem św. Maksymiliana przez prezydenta Jana Bernera.

Występował z chórami w Miejskim Ośrodku Kultury podczas okolicznościowych koncertów. Na Boże Narodzenie były to koncerty kolęd, a w Wielkim Poście – koncerty pieśni pasyjnych. Z chórem „Lira" brał udział w konkursie chórów im. Karola Prosnaka w Pabianicach. Z tymże chórem uczestniczył w konkursach chórów amatorskich w Akademii Muzycznej w Łodzi.

Śp. Jerzy Andrych służył pabianiczanom swoją muzyką ponad 60 lat. Jego organy zamilkły na dwa tygodnie przed śmiercią. Rozwijająca się choroba nie pozwoliła mu dalej grać. Miał 78 lat.

Został zapamiętany jako jeden z lepszych organistów i dyrygentów w archidiecezji łódzkiej.

Przyjaciele

Kochamy czy porzucamy?

Czas wakacji to nie czas na pozbycie się zwierzaka. Niestety, jak widać, z tym bywa różnie.

W ubiegłym tygodniu do lecznicy przy ul. Moniuszki ktoś podrzucił około 4–tygodniowe kociaki. Wygląda na to, że nad losem zwierzaków zlitowała się „dobra dusza".

Kotki znaleziono w pudełku, okryte ręcznikiem. Był też list: „Urodziła nas dzika kotka w trawach obok ogrodzenia. Mama nasza zginęła i zostałyśmy same. Prosimy o opiekę i adopcję przez dobrych ludzi".

Lecznica zaopiekowała się młodymi i znalazła już domy dla części z nich.

Nie każdy zwierzak jednak ma tyle szczęścia. Przykładem jest dorosły kot, którego ostatnio prawdopodobnie ktoś wyrzucił z samochodu na ul. Chłodnej w Pabianicach.

– Przeszkadzał, więc ktoś wsadził go do samochodu, usiadł za kierownicą, odpalił wóz i na jakiejś małej uliczce wyrzucił go z samochodu… kłopot rozwiązany – opisuje grupa „Miauczy Kotek".

Na szczęście, chociaż los psów w te wakacje jest lepszy. Jak przyznaje szefowa pabianickiego schroniska, sytuacja jest stabilna.

– Nie odnotowaliśmy więcej przyjęć podczas sezonu urlopowego niż w ciągu całego roku – mówi kierownik **Anna Kusiak**.

W schronisku jest 29 psów, w tym 5 suczek. Najmłodszy psiak ma 10 miesięcy, a najstarszy… baaardzo dużo.

– Dwa tygodnie temu trafił do nas malutki „staruszek", jest na lekach uśmierzających bóle. Jest bardzo wiekowy. Nie podejrzewam, że ktoś go porzucił. Być może zaginął starszej osobie – przyznaje kierowniczka.

W ciągu tygodnia w schronisku zdarzają się także odbiory zgub. Nie można jednak powiedzieć, że w okresie wakacyjnym jest więcej zaginięć psów.(mk)

Kociaki podrzucono przy lecznicy dla zwierząt w kartonie. Dołączony był list

(foto: Facebook)

ODESZLI

KRYSTYNA MUSZYŃSKA
z domu KOLASIŃSKA
27 lipca. Miała 73 lata

DANUTA KRUPIŃSKA
z domu OWCZAREK
31 lipca. Miała 73 lata

IRENEUSZ KUCHARSKI
2 sierpnia. Miał 81 lat

JAN MŁOSTYNIAK
3 sierpnia. Miał 74 lata

WIKTORIA MIK
z domu KOWAL
3 sierpnia. Miała 88 lat

HENRYK RÓZGA
4 sierpnia. Miał 70 lat

HALINA BOMBA
z domu NOWAK
4 sierpnia. Miała 69 lat

EWA DĄBROWSKA
5 sierpnia. Miała 96 lat
Pogrzeb 12 sierpnia
na cmentarzu katolickim

RYSZARD OGÓRKIEWICZ
5 sierpnia. Miał 74 lata
Pogrzeb 11 sierpnia
na cmentarzu katolickim

RYSZARD CIECHAŃSKI
5 sierpnia. Miał 69 lat
Pogrzeb 11 sierpnia
na cmentarzu komunalnym

AURELIA ZYZIK
z domu BEDNARSKA
6 sierpnia. Miała 93 lata
Pogrzeb 11 sierpnia
na cmentarzu komunalnym

IZABELA ZWAIGZNE –MARYNOWSKA
6 sierpnia. Miała 64 lata
Pogrzeb 12 sierpnia
na cmentarzu komunalnym

nekrolog

Wyrazy głębokiego
współczucia dla rodziny
z powodu śmierci
PANI IZABELI
ZWAIGZNE–MARYNOWSKIEJ
składa
Zarząd PCM Sp. z o.o.
oraz pracownicy

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60
www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS
U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl 11d4551ffc

Niemiecka kuracja bezinwazyjne likwiduje nawet najpoważniejsze wady słuchu.

Problemy ze słuchem miała od urodzenia. Teraz dzięki tej terapii słyszy doskonale

Pani Maria (49 lat) przez całe życie borykała się z wadą słuchu, która skutecznie uprzykrzała jej życie. Gdy okazało się, że może całkowicie ogłuchnąć, prawie się załamała. Na szczęście **trafiła na innowacyjną kurację** stworzoną przez niemieckiego naukowca, która w 21 dni **całkowicie przywróciła jej słuch.** A wszystko **bez operacji i innych nieskutecznych lub drogich metod.**

Urodziłam się z niedosłuchem, który ciągle się pogłębiał więc szybko zaczęłam nosić aparat słuchowy. Nie cierpiałam go, bo wżynał mi się w skórę za uszami, jednak bez niego nic bym nie słyszała. I tak nosiłam go przez 45 lat.

Przez swoją wadę miałam wiele problemów, także ze znalezieniem pracy. Kilka lat temu wraz z mężem i dziećmi przeprowadziliśmy się do Niemiec do Stuttgartu, bo brat męża załatwił nam tam pracę w fabryce. Początkowo radziłam sobie nieźle, szczególnie, że trochę znam niemiecki. Ale po roku wszystko się zmieniło.

Przez ciągły huk na hali, w której pracuję mój słuch zaczął się bardzo pogarszać. Nagle przestałam rozumieć co mówią do mnie dzieci, nie słyszałam dźwięków samochodów na ulicy, a co gorsza nie docierały do mnie polecenia szefa i przez to ciągle miałam jakieś problemy. Po kolejnej poważnej wpadce wściekł się i zagroził nawet, że mnie wyrzuci.

Załamana poszłam do laryngologa. Powiedział mi, że muszę natychmiast zwolnić się z pracy w fabryce, ale i tak nie ma gwarancji, że mi to pomoże. Radził, by przygotować się na to, że za niedługo zupełnie stracę słuch i zalecił zapisanie się na operację. Kiedyś o niej czytałam, jest bardzo ryzykowna i może się skończyć fatalnie. Byłam przerażona, bo nie mogłam sobie pozwolić ani na bezrobocie, ani na drogi i niepewny zabieg.

Innowacyjna terapia likwiduje każdą wadę słuchu

Po tym wszystkim wyżaliłam się żonie szwagra. Gdy Monika usłyszała o moim problemie wyjęła z torebki lokalną gazetę. Pokazała mi w niej ogłoszenie o naborze do testów jakiegoś nowego środka na słuch, który stworzył naukowiec z Monachium. Stwierdziłam, że gorzej już ze mną nie będzie i wysłałam swoje zgłoszenie.

Po kilku dniach kurier przywiózł mi paczkę od prof. Bielera. W środku była buteleczka z ulotką, w której było napisane, że mam zakraplać olejkiem z butelki uszy przez 21 dni i notować każdą zmianę. Ostrożnie wpuściłam krople do uszu. Zdziwiłam się, bo już **po kilku minutach poczułam, jakby mi się odetkały, a dzięki temu zauważyłam lekką poprawę.** Stwierdziłam, że jak już dostałam ten środek, to będę go stosować i zobaczę co z tego wyniknie.

Bezinwazyjna metoda odbudowuje zniszczone komórki

Po pierwszym tygodniu stosowania na zawsze pozbyłam się pisków i trzasków, które słyszałam nawet z aparatem. Przestała mnie też boleć głowa. **Po 10 dniach** już wyraźnie słyszałam to, co mówili do mnie inni ludzie, a **po 14 dniach** wyłapywałam wszystkie dźwięki z otoczenia i zauważyłam, że lepiej słyszę telewizor i radio. **Po 21 dniach terapii** słyszałam już dosłownie wszystko, nawet szepty! Mogłam na stałe porzucić aparat! Jeszcze nigdy nie było tak dobrze.

Gdy skończyłam kurację wysłałam swój raport do prof. Bielera. Dostałam potem wiadomość, że **ten środek pomógł jeszcze 561 osobom z różnymi wadami słuchu** i naukowiec ma zamiar udostępnić go wszystkim, którzy chcą raz na zawsze zwalczyć ten problem. Polecam go każdemu w podobnej sytuacji do mojej, bo to jedyny sposób, który daje takie efekty bez operacji. No i z tego co mi wiadomo, kuracja będzie bardzo przystępna cenowo, więc ma same plusy.

Prof. Simon Bieler z Uniwersytetu w Monachium: Moja kuracja to rewolucja w dziedzinie walki z wadami słuchu, zarówno tymi wrodzonymi, jak i nabytymi. Pomoże każdemu, bez względu na stopień niedosłuchu i jego powód. Stworzony przeze mnie olejek jest nie tylko w 100% skuteczny, ale przede wszystkim w pełni bezpieczny. Bazuje głównie na naturalnych olejkach leczniczych, których odpowiednie połączenie w **98%** regeneruje nerw słuchowy, **15-krotnie** wzmacnia odbiór ważnych dźwięków, **20-krotnie** poprawia mikrokrążenie w uszach i w **96%** regeneruje zniszczone komórki ucha wewnętrznego. Co ważne, stosowanie tego środka nie powoduje żadnych skutków ubocznych i nie obciąża organizmu. Nie da się ukryć, że to najskuteczniejsza i najbezpieczniejsza metoda, dzięki której można raz na zawsze zlikwidować nawet najbardziej zaawansowany ubytek słuchu.

Dzięki temu olejkowi wreszcie cieszę się życiem i nie jestem tak zahukana, jak byłam. Zaczęłam nawet uczyć się grać na pianinie – to moje niespełnione marzenie z dzieciństwa. Mówię wam, nie ma się nad czym zastanawiać, zamówcie ten olejek bo on odmienia życie!

Innowacyjna metoda leczenia wad słuchu powoduje:

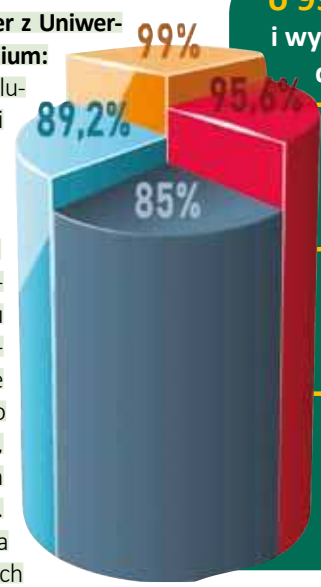

- o 99% - poprawę czystości i wyraźności rejestrowania dźwięków ludzkiej mowy,
- o 95,6% - redukcję szumów usznych, pisków i trzasków,
- o 85% - słyszalność nawet najbardziej cichych i niewyraźnych dźwięków,
- o 89,2% - wyostrzenie słuchu i wyodrębnianie dźwięków ważnych na tle mniej istotnych odgłosów.

Olejek na słuch prof. Bielera od niedawna dostępny jest w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Więc jeśli i Ty cierpisz na wadę słuchu, wrodzoną lub nabytą, i chcesz zlikwidować ją raz na zawsze, bez operacji czy wydawania pieniędzy na drogi aparat słuchowy i jego ciągłe naprawy, koniecznie zadzwoń pod podany niżej numer.

Jestem emerytowanym wuefistą. Pół życia słuchałem pisków i wrzasków dzieci na sali gimnastycznej i przez to na starość prawie całkiem ogłuchłem. Laryngolog straszył mnie operacją i aparatem słuchowym, ale mój brat przysłał mi z Niemiec ten olejek. Po 3 tygodniach kuracji słyszę lepiej, niż w młodości! Dzięki temu wreszcie mogę normalnie rozmawiać z wnukami i słuchać audycji w radiu, a bardzo mi tego brakowało. Polecam wszystkim ten olejek!

Adam (65 lat), Rzeszów

Olejek na słuch prof. Bielera **w 96% regeneruje** nawet najbardziej uszkodzone komórki ucha wewnętrznego, a tym samym **przywraca pełen zakres słuchu.**

ZADZWOŃ I OTRZYMAJ ZNIŻKĘ!

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 18.08.2020 r. przysługuje specjalna cena 87 zł dzięki 72% zniżce producenta.

81 300 33 08

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00 (opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

tekst promocyjny

eprasa.pl 11d4551ffc

Czego dorobili się pabianiccy komornicy

Zgodnie z nową ustawą, komornicy muszą ujawniać swoje majątki. Komornicy z województwa łódzkiego zrobili to na stronie Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Z oświadczeń wynika, że kilku z nich ma astronomiczne oszczędności. Rekordzista to Tomasz Peda z Płocka, który ujawnił 2,3 mln zł, a także 73 tys. euro i 76 tys. dolarów oszczędności

Jak wypadli komornicy działający przy pabianickim Sądzie Rejonowym? Oto ich oświadczenia:

Marcin Janiszewski zgromadził 12.604 zł oszczędności. Ma mieszkanie 64,39 m kw. (współ. majątkowa) i garaż 15,67 m kw. (współ.). Wykazał za ubiegły rok dochód w wysokości 5.000 zł za wynajęcie garażu, a także 372.174 zł z tytułu prowadzenia kancelarii komorniczej. Ma 80.000 zł zobowiązania leasingowego na samochód wart 120.000 zł.

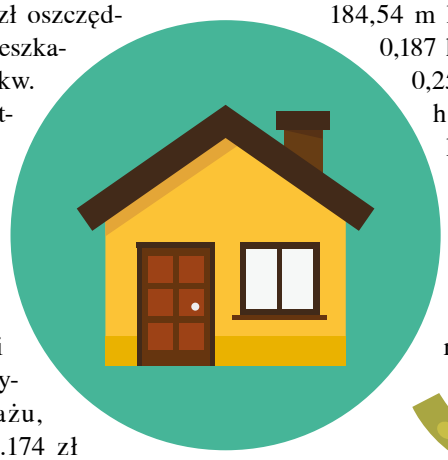

Dariusz Kubańczyk zgromadził wspólnie z żoną 81.000 zł i 110 euro oszczędności. Mają mieszkanie o powierzchni 73,87 m kw. i działkę 1.600 m kw. Dochód z prowadzenia kancelarii to 171.766 zł. Jeżdżą jeepem grand cherokee rocznik 2011. Bez zobowiązań.

Mariusz Kuźniak zgromadził 311.335 zł oszczędności. Ma dom 184,54 m kw. i działki: 0,187 ha, 0,2556 ha, 0,2506 ha, 0,3626 ha. W 2019 r. kancelaria przyniosła mu dochód w wysokości 485.293 zł. Ma cztery auta: audi 2014, forda galaxy 2010, fiata punto 2010 i volkswagena 2011.

Marta Kopias zgromadziła do spółki z mężem 179.353 zł oszczędności. Mają 57–metrowe mieszkanie i do spłaty (ze 175 tys. zł) 122.686 zł kredytu mieszkaniowego. Mają auto marki Dacia Duster wartości ok. 57 tys. zł, wzięte w leasingu (do spłaty 10.918 zł). Dochód z prowadzonej kancelarii to 202.424 zł.

Ewa Miętka ma 2.581 zł oszczędności. Nie posiada domu, mieszkania, a z innych nieruchomości ujawniła: 18,90 m kw. Jest współwłaścicielką opla astry 2006 r. W 2019 r. nie miała dochodów z kancelarii komorniczej. Nie ma też zobowiązań.

Andrzej Michniewski zgromadził 220.000 zł oszczędności. Nie posiada domu, mieszkania ani nieruchomości. Ma auto – hyundaia rocznik 2014. Prowadzenie kancelarii przyniosło mu dochód w wysokości 234.718 zł. Nie ma zobowiązań.

Gabriel Pietrasik ma 123.000 zł oszczędności, działkę zabudowaną o powierzchni 10.735 m kw., na której stoi dom, stodoła, studnia, ujęcie wody i osadnik. Komornik pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 57.300 zł w roku. Kancelaria przyniosła mu w 2109 r. dochód w wysokości 260.175 zł. Ma umowy leasingowe na jeepa (do spłaty 56.598 zł) oraz audi i vw (81.618 zł).

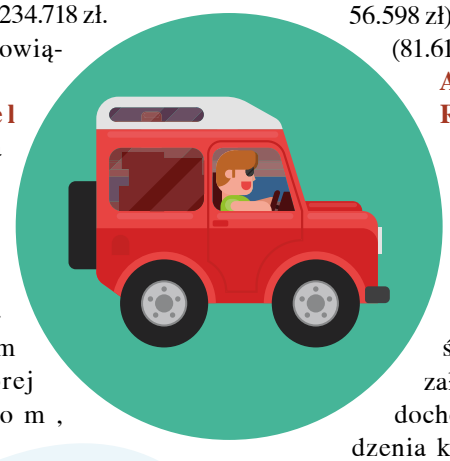

Agnieszka Rzeźniowiecka nie ma oszczędności, mieszkania, domu ani innych nieruchomości. Nie wykazała też żadnego dochodu z prowadzenia kancelarii, ale nie ma też zobowiązań finansowych. Jest właścicielką auta marki Suzuki Splash 2011.

Dawid Tatarek ma 35.000 zł oszczędności. Nie ma domu, mieszkania ani innych nieruchomości. Jest współwłaścicielem mercedesa, rocznik 1992 i bmw, rocznik 1999. W 2019 r. dochód z kancelarii to 104.839 zł. Ma do spłacenia 130.000 zł kredytu hipotecznego.

ilustracje: Freepik

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć, Monika Grzegorzewska,** sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 11d4551ffc

ul. Zamkowa 16

Krew dla żołnierzy

W czwartek, 13 sierpnia przed Urzędem Miejskim przy Zamkowej 16 stanie krwiobus RCKiK z Łodzi. W godzinach 13.00–16.00 będzie w nim można oddać krew. Akcję honorowego oddawania krwi organizuje pabianickie PCK dla naszych żołnierzy, biorących udział w misjach pokojowych na całym świecie. Żeby zostać krwiodawcą, trzeba być zdrowym, pełnoletnim, mieć ze sobą dowód osobisty. Wszyscy oddający w ramach tej akcji krew otrzymają drobne upominki, ufundowane przez darczyńców.

ul. Zamkowa 16

Ratusz zamknięty

17 sierpnia (poniedziałek) Urząd Miejski będzie nieczynny. Dzień wolny jest w zamian za święto przypadające w sobotę, 15 sierpnia.

ul. Partyzancka 192

Nowy market

Sieć Dino zdecydowała się uruchomić w Pabianicach kolejny market spożywczo–przemysłowy. Jeden już jest przy ul. 20 Stycznia. Drugi stanie przy Partyzanckiej. Powierzchnia handlowa to 400 m kw. Całość ma mieć 570 m kw.

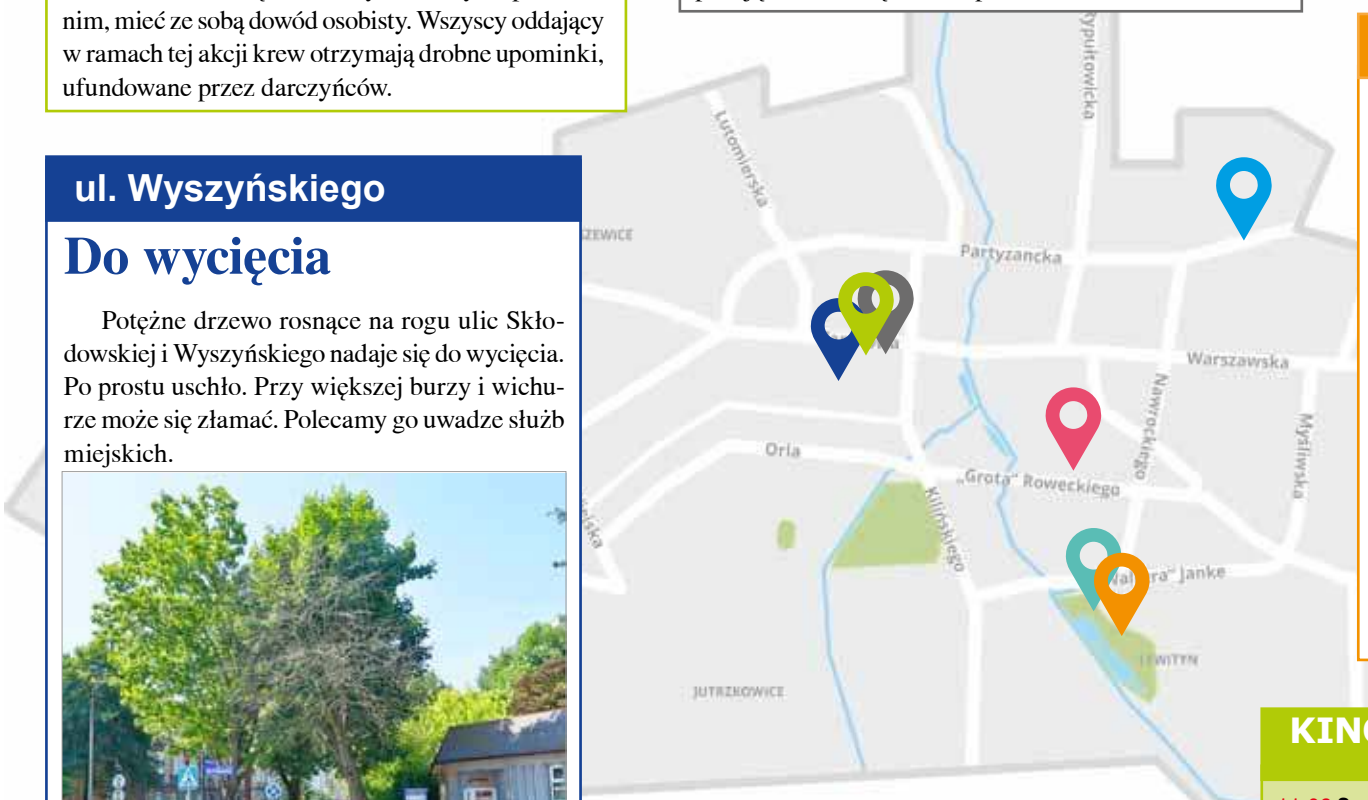

ul. Wyszyńskiego

Do wycięcia

Potężne drzewo rosnące na rogu ulic Skłodowskiej i Wyszyńskiego nadaje się do wycięcia. Po prostu uschło. Przy większej burzy i wichurze może się złamać. Polecamy go uwadze służb miejskich.

ul. Bugaj 110

Zmiana godzin

Kąpielisko, wodny plac zabaw oraz wypożyczalnia sprzętu pływającego, znajdujące się na terenie obiektu „Lewityn", będą czynne w godzinach 10.00–18.00. Nowe godziny obowiązują do końca sierpnia.

ul. „Grota" Roweckiego

Apteka zamknięta

Mieszcząca się przy Biedronce apteka Hebe została zlikwidowana. Działała do końca lipca.

ul. Bugaj 110

Seans pod chmurką

Kino pod chmurką „Lewityn" zaprasza na dwa ostatnie seanse tegorocznych wakacji. W najbliższy czwartek o godz. 21.00 zobaczymy polską komedię „Lejdis", a w następny czwartek brytyjską komedię kryminalną pt. „7 psychopatów".

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 www.kino-tomi.pl

11.08 **Scooby–Doo!** (dubbing) 10.00, 13.00, 15.00, 17.00 • **Samsam** (dubbing) 11.00, 16.15 • **Czworo dzieci i coś** (dubbing) 12.00 • **Włoskie wakacje** (napisy) 14.15, 20.15 • **Babyteeth** (napisy) 18.00 • **Nieobliczalny** (napisy) 19.00 • **Jak być dobrą żoną** (napisy) 20.45

12–13.08 **Scooby–Doo!** (dubbing) 11.00, 13.00, 17.00 • **Samsam** (dubbing) 12.00, 15.00 • **Jak być dobrą żoną** (napisy) 14.00, 22.00 • **Włoskie wakacje** (napisy) 16.00, 20.10 • **Babyteeth** (napisy) 18.00 • **Nieobliczalny** (napisy) 19.00

14.08 **Samsam** (dubbing) 11.00, 15.30 • **Scooby–Doo!** (dubbing) 12.30, 15.00, 17.00 • **Klub rozwodników** (napisy) 13.00, 19.00 • **Włoskie wakacje** (napisy) 17.30, 21.00 • **Babyteeth** (napisy) 19.45 • **Incepcja** (napisy) 22.00

15.08 **Scooby–Doo!** (dubbing) 10.00, 12.00, 14.00, 17.00 • **Samsam** (dubbing) 11.00, 15.15 • **Incepcja** (napisy) 12.30, 22.00 • **Włoskie wakacje** (napisy) 16.00, 20.00 • **Klub rozwodników** (napisy) 18.00, 21.15 • **Babyteeth** (napisy) 19.00

16.08 **Scooby–Doo!** (dubbing) 10.00, 12.00, 14.00, 16.00 • **Samsam** (dubbing) 11.00, 13.00 • **Babyteeth** (napisy) 14.45 • **Włoskie wakacje** (napisy) 17.00, 20.00 • **Klub rozwodników** (napisy) 18.00, 21.45 • **Incepcja** (napisy) 19.00

17.08 **Samsam** (dubbing) 11.00 • **Scooby–Doo!** (dubbing) 11.30, 13.30, 15.30 • **Incepcja** (napisy) 13.00 • **Włoskie wakacje** (napisy) 16.00, 20.15 • **Klub rozwodników** (napisy) 17.30, 19.45 • **Babyteeth** (napisy) 18.00

eprasa.pl 11d4551ffc

Dobro wraca

foto: Kamil Misiek

Od kilku tygodni fasada jadłodzielni Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Teen Challenge przy ul. Moniuszki przechodzi metamorfozę. Przy remoncie wykazują się nawet jego podopieczni

Fasada budynku powoli zmienia się na lepsze. Położono tynk, wymieniono też okna i drzwi. Pieniądze na ten cel zebrano w wewnętrznych zbiórkach stowarzyszenia. Jak się okazuje, dobro potrafi wracać. Przy remoncie pomagają także osoby, które na co dzień przychodzą na ul. Moniuszki 19 po wsparcie psychologiczne, by posilić się ciepłym posiłkiem czy skorzystać z paczek.

– Są to osoby, które walczą z uzależnieniem i uczęszczają do naszych grup wsparcia. Spisują się bardzo dobrze. To też element pracy nad sobą – mówi Ireneusz Jażdżewski, koordynator pabianickiej misji.

Dzięki jednemu z podopiecznych, panu Adamowi, który dostał pracę w firmie ABM Jędraszek, udało się taniej zamontować okna. Przeznaczył na to swoją zniżkę pracowniczą.

– Jesteśmy za wszystko bardzo wdzięczni. Pomaga nam także znajomy, który prowadzi firmę remontową – cieszy się Jażdżewski.

Społecznikom zależy, by budynek nie odstraszał.

– Niektórzy mogą sobie pomyśleć, że skoro przychodzą do nas bezdomni, to już nie ma potrzeby nic zmieniać. Nie jest to nasza grupa docelowa. Pomagamy ludziom z różnych środowisk i chcemy, żeby wszystko miało ładny wygląd – tłumaczy społecznik.

Przed Teen Challenge jeszcze jeden, duży projekt – założenie ogrzewania. Lokal niestety go nie posiada. W zebraniu pieniędzy na ten cel (potrzeba 15 tys. złotych) ma pomóc zrzutka internetowa.

– Niestety, bez ogrzewania nie jesteśmy w stanie funkcjonować i organizować jakichkolwiek spotkań w okresie zimowym – wyjaśnia Ireneusz Jażdżewski.

Lodówka musi być… pusta

Punkt wymiany jedzenia, czyli lodówka, znajduje się przy wejściu do jadłodzielni. Dostęp do niej jest możliwy teraz 24 godziny na dobę. To właśnie dzięki zamontowaniu nowego oszklenia. Wcześniej punkt był czynny tylko kilka godzin dziennie.

Jak można pomóc? Zamiast marnować spożywkę, możemy podzielić się nią z potrzebującymi. Oczywiście zostawiamy to, co sami zjedlibyśmy bez oporów.

– W naszych domach dbamy o to, by lodówka była zawsze pełna. Tutaj zależy nam, by była pusta. Może to dziwnie brzmi, ale chcielibyśmy, żeby był w niej obrót: ktoś wkłada jedzenie – inni je biorą – tłumaczy wolontariusz.

Żeby pomagać, sami potrzebują pomocy

Społecznicy z Teen Challenge poszukują przedsiębiorstw, sklepów czy restauracji, które mogłyby podzielić się produktami spożywczymi.

– Mamy umowę podpisaną tylko z Eurocashem. Szukamy dalej, bo wciąż brakuje nam pomocy. W razie potrzeby nie odmawia nam jej m.in. sklep spożywczy z Dobronia. Ostatnio wspomógł nas z okazji Dnia Dziecka. Dzięki temu 27 dzieci zostało obdarowanych paczkami.

Odkąd nie ma ścisłych obostrzeń, wolontariusze z Teen Challenge dowożą paczki żywnościowe tylko w niektórych przypadkach, np. do osób starszych i niepełnosprawnych. Aby skorzystać z takiej pomocy, należy zadzwonić pod numer 883 915 818.

reklama

aktywny samorząd

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

„AKTYWNY SAMORZĄD"

program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, skierowany do osób niepełnosprawnych z terenu Powiatu Pabianickiego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach zachęca do składania w terminie do dnia 31 sierpnia 2020 roku wniosków w ramach Modułu I pilotażowego programu „Aktywny samorząd" o dofinansowanie do:

- zakupu i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
- uzyskania prawa jazdy,
- zakupu sprzętu elektronicznego lub jego elementów i oprogramowania,
- szkoleń z zakresu obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- zakupu protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne,
- utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanej protezy kończyny,
- zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- zakupu skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego,
- opieki dla osoby zależnej, tj. dziecka będącego pod opieką wnioskodawcy, przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

Wnioski o dofinansowanie nauki na poziomie szkoły policealnej lub wyższej w ramach Modułu II, dotyczące semestru zimowego w roku szkolnym/akademickim 2020/2021, można składać w terminie od 1 września do 10 października 2020 roku.

Wnioski:

a) należy wypełnić i złożyć w wersji elektronicznej poprzez dedykowaną do tego celu platformę internetową SOW: **https://portal-sow.pfron.org.pl/** bądź

b) można pobrać w siedzibie albo ze strony internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach w formie pliku PDF, wypełnić i złożyć w formie papierowej.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 42 215-66-60 wew. 1.

REALIZATOR PROGRAMU:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach
ul. Traugutta 6A Tel. (0–42) 215–66–60
95–200 Pabianice www.pcpr-pabianice.pl

eprasa.pl 11d4551ffc

Nastolatek leżał przy torach

16–letni chłopak nie oddychał. Potrzebna była natychmiastowa pomoc.

W miniony wtorek w nocy Straż Ochrony Kolei dostała zgłoszenie o leżącym na torach, nieopodal stacji Pabianice, rowerze. Funkcjonariusze nie spodziewali się, że za chwilę przyjdzie im walczyć o życie nastoletniego chłopca.

– Podczas sprawdzania terenu, patrol SOK odnalazł rower oraz leżącego w pobliżu torów nieprzytomnego nastoletniego chłopaka – relacjonują. – Podczas sprawdzania funkcji życiowych okazało się, że chłopak nie oddychał.

Patrol przeniósł chłopca w bezpieczne miejsce i rozpoczął reanimację. Udało się przywrócić 16–latka do życia.

Wezwana na miejsce karetka pogotowia zabrała nastolatka, pod opieką matki, do łódzkiego szpitala.

Grozi im 10 lat za „skok na bankomat”

19– i 21–latek zrobili skok na bankomat z kryptowalutą. Kaseta była pusta, a włamywacze szybko wpadli w ręce policji.

foto: policja

Pabianiccy policjanci ustalili i zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy chcieli okraść bankomat kryptowalutowy. To urządzenie, z którego można „wyciągnąć” gotówkę za wirtualną walutę z naszego konta.

Taki bankomat jest przy Zamkowej. W niedzielę, 2 sierpnia „skok na bank” zrobiło dwóch młodzieńców. Zamierzali ukraść pieniądze z kasetki zamontowanej w urządzeniu. Usiłowali ją wyrwać.

Ich wyczyny nagrała kamera monitoringu zamontowanego w pomieszczeniu z bankomatem.

Film trafił do pabianickich śledczych. Ustalono, że sprawców było dwóch i jak wyglądają. We wtorek (4 sierpnia) dzielnicowy rozpoznał jednego z podejrzewanych rabusiów idącego ulicą w centrum miasta. 19–latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

– Dokładna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła mundurowych do drugiego sprawcy, 21–letniego pabianiczanina – dodaje podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji. – Obaj usłyszeli zarzuty usiłowania włamania.

Przyznali się do popełnienia przestępstwa. Okazało się także, że w kasetce, którą wyrwali, nie było gotówki. Za swoje czyny odpowiedzą teraz przed sądem. Za kradzież z włamaniem grozi kara nawet do 10 lat więzienia.

Czterech wpadło z narkotykami

Mieli susz roślinny, krzaki i sprzęt do hodowli konopi indyjskich. Za handel narkotykami grozi do 12 lat więzienia.

Policjanci zatrzymali czterech mężczyzn i 1,5 kg narkotyków i dopalaczy. Dwóch zatrzymanych, decyzją sądu, najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Intensywne działania na terenie miasta i powiatu pabianickiego doprowadziły śledczych do trzech pabianiczan (w wieku 27 i dwóch w wieku 31 lat), którzy uprawiali i wytwarzali narkotyki.

– Zabezpieczono łącznie ponad 400 gramów suszu roślinnego, a także 4 krzaki konopi indyjskich, ponad 4 gramy amfetaminy, akcesoria do ważenia, a także profesjonalny sprzęt do nielegalnej uprawy roślin – informuje podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji.

Wszyscy usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających, a także uprawy i wytwarzania środków narkotycznych.

Tydzień później w ręce mundurowych wpadł 48–letni mieszkaniec Ksawerowa. Kierował on fiatem stilo zatrzymanym do kontroli. W samochodzie ukryty był susz roślinny oraz dopalacze. Podczas przeszukania jego mieszkania funkcjonariusze zabezpieczyli ponad kilogram suszu roślinnego. Badanie testerem wykazało, że to była marihuana. Zabezpieczono także dopalacze, które zostaną poddane dokładnym badaniom laboratoryjnym.

– W obu przypadkach policjanci zabezpieczyli sporą ilość gotówki, a także telefony komórkowe – dodaje policjantka.

27–latek z Pabianic oraz 48–latek z Ksawerowa decyzją sądu trafili do aresztu tymczasowego. Wobec dwóch 31–latków zastosowano dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe.

Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione przestępstwa zagrożone są karą od roku do 12 lat pozbawienia wolności.

foto: policja

26 DNI WALCZYŁ O ŻYCIE

Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się na ul. Pabianickiej w Dobroniu. Było to 5 lipca. Mężczyzna jechał rowerem po chodniku. Z niewyjaśnionych przyczyn uderzył w stojący tu znak drogowy, sygnalizujący przejście dla pieszych.

Z poważnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala im. Kopernika w Łodzi. Lekarzom nie udało się go uratować. Zmarł 31 lipca.

POŻAR NA CMENTARZU

W ogniu stanęły trzy groby na cmentarzu komunalnym. Płonęły kwiaty na dwóch świeżych ziemnych mogiłach i na granitowym pomniku. Strażacy dostali wezwanie w niedzielę o godz. 15.52. Wezwali ich pabianiczanie, którzy przyszli na cmentarz. Do akcji ruszył jeden

zastęp strażaków. Szybko ugaszono płonące wiązanki i wieńce. Niestety straty są poważne, bo od wysokiej temperatury popękała granitowa płyta. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Ogień przeskoczył z płonących zniczy na leżące w ich pobliżu wieńce.

TRAKTORZYSTA POPARZONY

Spłonęło siano, które wiózł na dwóch przyczepach. Do pożaru doszło na leśnej drodze między Ślądkowicami a Mierzączką Dużą. Była sobota, godz. 16.30. Na miejsce pognały okoliczne jednostki OSP i JRG z Pabianic. Na miejscu okazało się, że przyczepy, traktor i ładunek stały w ogniu. Nie udało się uratować przyczep i ładunku, opaleniu uległ tył ciągnika. Były obawy, że pożar rozprzestrzeni się na las.

W wyniku pożaru obrażeń doznał traktorzysta, który próbował odłączyć płonące przyczepy od traktora. Pomocy udzielili mu ratownicy medyczni.

eprasa.pl 11d4551ffc

Kręcą w Bychlewie

Mieszkańcy podpabianickiej wsi grają w filmie, niczym mieszkańcy Jeruzala w serialu „Ranczo". W jednej z głównych ról występuje Jerzy Błoch – sołtys i szef tutejszej Rady Gminy

Serial kręci reżyser, aktor, scenarzysta i producent – Marcel Szytenchelm. Telewidzowie znają go zapewne z roli w serialu „Zmiennicy" Stanisława Barei. Marcel grał tam Mariana Koniuszko – syna wszechmogącego prezesa.

Teraz Szytenchelm pracuje nad autorskim czteroodcinkowym serialem pt. „Marian Koniuszko – najtańsze taxi w mieście". W planach dalsze odcinki. W roli Mariana występuje on sam. Na ekranie zobaczymy też zabytkową taksówkę marki Fiat 125p w kolorze sahara, z numerem bocznym 1313. Auto udostępnił fan „Zmienników" z Radomia, który przez długie lata składał tego fiata z oryginalnych części.

– Pozwoliłem sobie na kręcenie serialu nawiązującego do „Zmienników", bo nieskromnie powiem, że sam wiele wniosłem do tego filmu. To ja podpowiedziałem tytuł „Zmiennicy" – ujawnia.

Pierwotnie film miał nosić tytuł „Taksówkarze", ale w tamtych czasach na ekrany kin wszedł amerykański „Taksówkarz". Pomysłem Szytenchelma były też dwie pechowe „trzynastki" na drzwiach fiata.

– Kto go zna, nie straci, a jak ktoś go widział, to obejrzenie mojego serialu będzie wartością dodaną – zapewnia Szytenchelm. – Reżyser Bareja bardzo mnie lubił i był zadowolony z mojej pracy. Powtarzał mi: „Marcel nie zmarnuj swojego talentu, poczucia humoru i wyobraźni". No i staram się...

Scenariusz do swego serialu Szytenchelm pisał półtora roku. Akcja filmu „Marian Koniuszko – najtańsze taxi w mieście" dzieje się współcześnie w Łodzi i w okolicach. W sposób komediowy opowiada o teraźniejszej Polsce.

– Bo jak mawiał Stanisław Bareja: „Każde czasy są dobre, szczególnie dla komedii" – wspomina Szytenchelm.

Z perspektywy taksówkarza Mariana Koniuszko obserwujemy naszą rzeczywistość. Każdy odcinek ma osobną fabułę, a łączy je postać Koniuszki, podobnie jak i jego pasażerów, często to stali klienci. Akcja rozgrywa się w taksówce w trakcie kolejnych kursów Mariana, jak i w miejscach, do których wozi pasażerów. Akcja drugiego odcinka toczy się właśnie w podpabianickim Bychlewie.

Z obsadą aktorską reżyser nie miał kłopotu. W jego filmie grają zaprzyjaźnieni aktorzy profesjonalni i duża grupa aktorów–amatorów. Są wśród nich mieszkańcy Bychlewa wybrani przez reżysera: Jerzy Błoch – sołtys wsi i przewodniczący Rady Gminy, jego mama Anna, szwagier sołtysa Andrzej Stępień z dziećmi i wnukami oraz sąsiedzi.

– Jerzego Błocha poznałem kilka lat temu. Prowadziłem wtedy imprezę w Bychlewie – ujawnia reżyser. – Jest świetny w roli dyrektora tutejszego lotniska. Ten berecik z antenką na głowie, te gumiaki i przyciasna marynarka...

Teraz w Bychlewie Marcel Szytenchelm kręci sceny z... lotniska. Filmowy dyrektor (sołtys Błoch) uroczyście przecina, a właściwie przegryza (bo nożyczki były tępe) wstęgę i zaprasza na przysłowiową lampkę szampana (podanego w „literatkach"). Jest to uroczystość zakończenia przebudowy i poszerzenia pasa startowego. Od tego momentu lotnisko będzie mogło przyjmować „duże" samoloty.

A jakie obiekty latające „siadały" tutaj dotychczas? Widać je w hangarze. To motolotnie często krążące nad Bychlewem. Motolotnie w barwach ochronnych startują i lądują na prywatnym polu sołtysa Błocha (zamiłowanego szybownika). Wieżę kontroli lotów „usytuowano" na specjalnie zbudowanej drewnianej konstrukcji przypominającej myśliwską ambonę. Kontrolerem lotów jest Andrzej Stępień, który daje zezwolenia na start i lądowanie pod warunkiem, że pilot uważa na traktor i pasącą się krowę.

– Z traktorem nie było kłopotu, gorzej z krową – wspomina reżyser. – Musieliśmy sprowadzić zwierzę z innej miejscowości. Dziś w Bychlewie nikt nie hoduje krów.

W tym odcinku Szytenchelm między innymi opowiada, jak na bychlewskie lotnisko taksówkarz Koniuszko przywozi Szarego – piłkarza, który uważa się za lepszego snajpera niż Robert Lewandowski. Szary przywozi sympatię, która pilotuje duże statki powietrzne. I to na razie tyle fabuły...

Serial będzie gotowy pod koniec przyszłego roku. Gdzie go zobaczymy?

– Dzisiaj mamy czasy producenta. Do telewizji trzeba pójść z gotowym filmem – opowiada Szytenchelm. – Ja nie mam zamożnych sponsorów, sam jestem sobie producentem, scenarzystą i reżyserem. Całość realizuję za własne fundusze. Robię to, co kocham, spełniam się. Czuję się w artystycznym obowiązku opowiadać o współczesnej Polsce. Robię to z przymrużeniem oka, w sposób barejowski.

W drugim odcinku serialu grają między innymi: Marcel Szytenchelm, Jerzy Błoch, Anna Błoch, Andrzej Stępień, Małgorzata Brandenburg, Agata Kołacz, Leszek Majak, Daria Jarzębińska, Jerzy Warszewski oraz mieszkańcy Bychlewa. Operator: Karol Wysznacki, muzyka: Witold Ambroziak.

Grażyna Grabowska

Marcel Szytenchelm mieszka i tworzy w Łodzi. To on powołał do życia łódzkie Studio Teatralne „Słup", w którym jest reżyserem i dyrektorem artystycznym. Urządza obchody Dnia Tuwima i Dnia Reymonta. Jest pomysłodawcą i twórcą Galerii Wielkich Łodzian – pomników na ulicy Piotrkowskiej. Z jego inicjatywy powstały: Fortepian Rubinsteina, Kufer Reymonta, Twórcy Łodzi Przemysłowej, Fotel Jaracza, Pomnik Lampiarza. Marcel jest również pomysłodawcą Ławeczki Tuwima. Od kilku lat nagrywa autorskie teledyski. Ostatnie to: Ulica palce lizać, Galaktyczny Reymont, Menela.

eprasa.pl 11d4551ffc

W takim stanie państwo Błaszczykowie kupili działkę w 2015 r.

foto: zbiory własne

Tak ogródek wygląda teraz

foto: Magdalena Kosińska

Takiej działki pozazdrościć (1)

Tym razem tegoroczny konkurs na najładniejszą działkę Rodzinnych Ogrodów Działkowych im. Staszica wygrali młodzi. Katarzyna i Jarosław Błaszczykowie zachwycili jury swoim urokliwym ogrodem. Sami zobaczcie, jak się prezentuje:

Państwo Błaszczykowie to przykład młodego pokolenia działkowiczów. Ogródek na ROD przy ul. Jana Pawła II kupili raptem 5 lat temu. Tyle jednak wystarczyło, by zapuszczoną, zarośniętą działkę zamienić w elegancki ogródek. Jak na młodych ludzi przystało, działka urządzona jest w sposób nowoczesny i ekologiczny. Tu rośliny podlewa się wodą zebraną z deszczówki. Nie ma typowych grządek z bujnymi kwiatami, jest za to krótko przystrzyżony trawnik, kilka drzewek, ozdobne trawy. Stoi drewniany domek, a tuż pod nim mała fontanna sterowana za pomocą telefonu. Obok jest urokliwa altana z ławeczkami i... jacuzzi.

– Wszystko, co było tu po poprzedniej właścicielce, zrównaliśmy z ziemią. Ze starych rzeczy zostawiliśmy tylko orzech – mówi pan Jarosław, wskazując na wiekowe drzewo.

Doprowadzenie działki do porządku zajęło małżeństwu około dwóch lat. Nowe nasadzenia, postawienie domu, posianie trawy… Teraz, po 5 latach, wreszcie mają się naprawdę czym pochwalić.

– To był nasz pierwszy konkurs. Zapytano nas, czy chcemy wziąć udział i się zgodziliśmy – przyznaje skromnie gospodarz.

Nagrodą za pierwsze miejsce w konkursie była jabłoń ozdobna, która natychmiast znalazła swoje miejsce w ziemi w ogrodzie. Nie tylko nienaganny wygląd działki zachwycił komisję konkursową. Za domkiem Błaszczykowie mają też małe pole uprawne. Rosną tu m.in. pomidorki koktajlowe, papryka, ogórki, włoszczyzna, ziemniaki, truskawki, winogrona, borówka. Jest też niewielka szklarnia z pomidorami.

– Lubię sadzić rośliny, ale miejsca zaczyna nam już brakować – mówi z uśmiechem pani Katarzyna.

Ta oaza przy alejce Staszica 1 to azyl i odskocznia od codzienności dla pary pabianiczan. Po zadbanej trawce hasają radośnie dwa yorki. W upalne popołudnia właściciele nie tylko schładzają się w jacuzzi. Schronienie znajdują na urządzonej werandzie przed domkiem.

– Mieszkamy w bloku, 500 metrów od działki. Jesteśmy tu codziennie, po pracy. Musimy dbać o rośliny, trawę i systematycznie podlewać – przyznaje pan Jarosław.

A jeśli gospodarze muszą gdzieś wyjechać, zawsze mogą liczyć na pomoc sąsiadów.

– Pomagamy sobie wszyscy nawzajem, dobrze razem żyjemy i możemy na siebie liczyć – potwierdzają.

Sąsiedzka życzliwość i czujność to też ochrona przed nieproszonymi gośćmi. Choć i w kwestii bezpieczeństwa na działce znalazły się nowoczesne rozwiązania.

– Mamy alarm i monitoring. Obraz z kamer możemy oglądać nawet będąc w domu – zdradza pan Jarosław.

Choć działka prezentuje się już rewelacyjnie, to gospodarze nie lenią się. Pracy nad utrzymaniem tego piękna nie brakuje, a i pomysłów na nowe też. A wszystko, od początku do końca robią własnoręcznie.

– Planujemy jeszcze trochę rozbudować taras, budujemy jeszcze studnię, może uda się kiedyś zrobić jakąś łazienkę – przyznają.

W kolejnym numerze *Życia Pabianic* zajrzymy na działkę „po sąsiedzku" do zdobywczyni drugiego miejsca w konkursie, pani Eli Kłys.

Magdalena Kosińska

W altance postawili sobie jacuzzi

Na działce uprawiane są też warzywa i owoce

eprasa.pl 11d4551ffc

ŁAP GORĄCE OKAZJE

ECHO
CENTRUM HANDLOWE

naprezent.pl

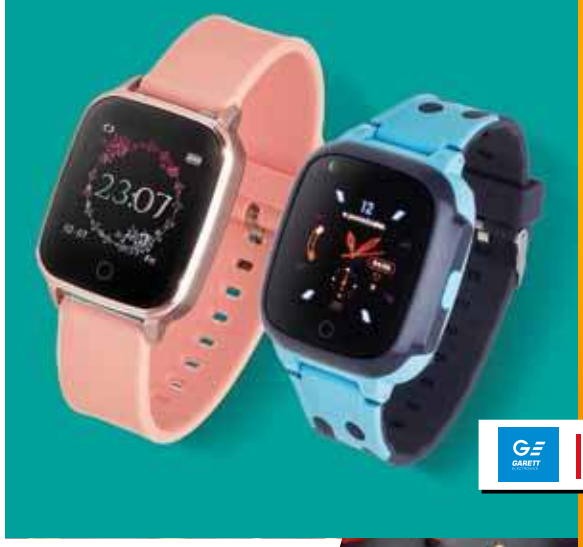

Nowość!
Smartwatche marki Garett

GARETT | PROMOCJA **-20%**

ZEISS EURO-OPTYK partner ZEISS

Szkła fotochromowe ZEISS
w cenie szkieł bezbarwnych.
Bezpłatne badanie wzroku

30% Rabatu
na wszystkie **szkła ZEISS**

Pizzeria Hyyper

Hyyper środy

Druga PIZZA za 50% ceny!
w lokalu, na wynos i w dowozie

STREET STYLE MODA Z CHARAKTEREM

Sukienki letnie z oferty Street Style

MODA Z CHARAKTEREM | PROMOCJA **-20%**

Impulsy mody

Japonki damskie, męskie i dziecięce

RABAT **30%**

BIURO PODRÓŻY KARTAGINA

największe rabaty, atrakcyjne gwarancje, niskie zaliczki !!!

FIRST MINUTE – **ZIMA 2020/21**
FIRST MINUTE – **LATO 2021**

eprasa.pl 11d4551ffc

Skorzystaj z okazji

ECHO
CENTRUM HANDLOWE

Trwa sezon letnich wyprzedaży w sklepach centrum handlowego ECHO przy ul, Zamkowej 31. Taniej kupimy odzież, kosmetyki, telefony, wyposażenie do domu i ogrodu a nawet... zagraniczną wycieczkę.

CHCESZ SKORZYSTAĆ Z ATRAKCYJNYCH PROMOCJI? PĘDŹ NA ZAKUPY!

NaPrezent.pl

Letnią promocje **-30%** na wybrane modele zegarków damskich i męskich, oraz **-15%** na całą markę ICE WATCH **-20%** na Smartwatche firmy Garett.

Street Style

od 20 do 40% na kolekcję letnią (spodenki, koszulki, spodnie).

Produkty objęte promocją oznaczone na półkach.

Impulsy Mody

czapki dziecięce z daszkiem extra cena jedyne **7 zł**

30% rabatu na japonki damskie, męskie i dziecięca

Isabelle Butik

od 10 do 50% rabatu na wybrane produkty

Bardzo duży wybór nowości w extra cenach: komplety dresowe, sukienki, spodnie, bluzy, torebki z limitowanych edycji polskiego producenta

Triumph

Staniki i majtki bezszwowe firmy Sloggi **-50% rabatu** na drugą tańszą parę
Staniki sportowe Triumph **-50% rabatu** na drugą tańszą parę
W promocji majtki bawełniane firmy Sloggi
Piżamy damskie w extra cenach

Optyk ZEISS

30% rabatu na wszystkie szkła ZEISS
szkła fotochromowe ZEISS w cenie szkieł bezbarwnych
bezpłatne badanie wzroku

Oferta ważna do końca wakacji

Biuro Podróży „Kartagina"

Bardzo atrakcyjne ceny na aktualne wyloty do Bułgarii oraz Grecji. Tygodniowy pobyt w Bułgarii, 3,5*, all inclusive, przelot, **850,00/os.**

Już w sprzedaży Lato 2021, w atrakcyjnych cenach, z zaliczką już od 5%

BRICO MARCHE

Kosa spalinowa
NAC BP520-27-T 2.7KM – **354 zł**

Gres Ashville
29,7x 59,8 Cersanit – **24,99 zł/m2**

Kolor: beige, brown, grey, light grey

ACTION

Sprawdź ofertę tygodnia!

Co tydzień, pełno nowych fantastycznych produktów!

Lee Wrangler Lee Cooper

- 25% rabatu na nową kolekcję
t-shirty, krótkie spodenki, spodnie

ZWOLTEX

Ręczniki polskiego producenta (w zależności od rozmiaru) można tu kupić już od **2,99 zł.**

Duże, kąpielowe ręczniki przeceniono na **29.99 zł.**

PRALNIE PABIANICKIE

Oferujemy najnowszą technologię prania odzieży tzw. WETCLEANING. Dzięki tej metodzie możemy dotychczas stosowane pranie chemiczne zastąpić bezpiecznym, ekologicznym praniem wodnym. kompleksowe usługi dla hoteli, restauracji, salonów fryzjerskich, przedszkoli oraz zakładów pracy.

Przyjmujemy również zamówienia złożone drogą elektroniczną pralniepabianickie@wp.pl

Salon 4F/Outhorn/New Balance

Ostatnie dni wyprzedaży letniej kolekcji marki **4F, 4F Junior i Outhorn**!!! Trwa sezonowa wyprzedaż, skorzystaj z rabatów do **-50%** na odzież (szorty, koszulki) i akcesoria (plecaki, nerki, okulary, japonki itp.
Likwidacja obuwia **New Balance** - ostatnie pary w super cenach już od **149,99zł do 239,99zł!!!**

ICASE

Do każdego etui szkło za **9,9 zł**
- czas obowiązywania od **5-12 sierpień**

www.echopabianice.com.pl
facebook.com/echopabianice

eprasa.pl 11d4551ffc

Kto zamordował sklepową?

» Rok 1932. Wieczorem w sklepiku kolonialnym przy ulicy Konstantynowskiej 33 ginie samotna sprzedawczyni. Morderca podrzyna jej gardło rzeźnickim nożem, po czym plądruje szafki i ucieka.

№ 2.4 24.X Ilustrowana Republika 1932 Str. 3

Mord rabunkowy w Pabjanicach

Właścicielka sklepiku zamordowana w ohydny sposób i obrabowana.

Czy ujęcie sprawcy zbrodni?

W Pabjanicach zostało dokonane onegdaj, w godzinach wieczorowych, okrutne morderstwo rabunkowe.

Terenem mordu był sklep k przy ul. Konstantynowskiej 33. Tłumy ciekawych zbierały się w ciągu całego dnia wczorajszego koło wąskich drzwi sklep ku 57-letniej wdowy Wiktorji Kłysowej — ofiary be derst

zapas wiktuałów na niedzielę. Chociszewska, znająca dokładność sklepikarki, już w pierwszej chwili była mocno zdziwiona,

zastawszy tylne drzwi, prowadzące do pokoju przyległego do sklepu — otwarte.

Posługaczka, nieorjentująca się poczęła nawoływać.

Wreszcie Chociszewska zrezygnowała z błądzenia poomacku po ciemnej sieni i z bezskutecznych nawoływań. Zwróciła się do dozorcy domu, prosząc o lampę.

Gdy lampa słabo oświetliła pokoik sklepikarki, Chociszewska i dozorc Pawłowski na pierwszy

gane, ich zawartość porozrzucana po podłodze. Również szafa była otwarta na oścież...

Dozorca i przerażona posługaczka skierowali się do sklepu:

ciało Kłysowej leżało obok lady.

elką, czarną prawie plamą, znaczy- a podłodze kałuża krwi.

policję. Ciało zmar- stnicy

Zamordowana kobieta to 57–letnia Wiktoria Kłys – zamożna wdowa, mieszkająca w jednej izbie na tyłach swego niedużego sklepu z pieczywem, mąką, kaszą, cukrem, śledziami, kawą i codziennie świeżymi wędlinami. „Wrogów nie miała, ludziom z okolicy pomagała, mało komu odmówiła bochenka chleba na kredyt. Krewni odwiedzali ją rzadko" – napisano w policyjnym raporcie ze śledztwa.

24 października 1932 roku dziennik „Ilustrowana Republika" donosił z Pabianic: „Tłumy ciekawych zbierały się w ciągu całego wczorajszego dnia koło wąskich drzwi sklepiku Kłysowej – ofiary bestialskiego morderstwa".

Jak doszło do zbrodni? 22 października wieczorem Wiktoria Kłys jak zwykle zamknęła na klucz swój sklep w kamienicy pod numerem 33 na końcu ulicy. Z Konstantynowskiej poszła na ulicę Warszawską po świeże wędliny, by nazajutrz handlować nimi u siebie. Robiła tak codziennie. Przy Warszawskiej, pod numerem 38, była masarnia Franciszka Grelusa i bufet (sklepik) z wędlinami. Grelus pamiętał, że tego dnia widział Wiktorię Kłysową kupującą kiełbasę, salceson i pasztetową. Nawet się jej ukłonił. Masarz był przedostatnią osobą, która widziała sklepową żywą. Ostatni widział ją zabójca.

Dalsze zdarzenie skrupulatnie zanotował policjant śledczy: „Około dziewiątej wieczór przyszła do sklepu Kłysowej posługaczka Chociszewska, po należność za tygodniową pracę przy sklepie i zapas wiktuałów na niedzielę, jaki zwykle dostawała od Kłysowej. Znająca dokładność sklepikarki, Chociszewska zdziwiła się niepomiernie, gdyż zastała otwarte tylne drzwi prowadzące do izby przyległej do sklepu. Nie orientująca się po ciemku posługaczka, poczęła nawoływać, lecz nikt jej nie odpowiadał. Wreszcie zawezwała dozorcę domu, prosząc go o lampę naftową. Choć lampa słabo oświetliła pokoik Kłysowej, Chociszewska i dozorca Pawłowski już w progu spostrzegli nieład w izbie. Szuflady komody były powyciągane, ich zawartość rozrzucona po podłodze. Szafa była otwarta na oścież".

Sklepikarka zginęła od ciosu nożem do krojenia wędlin. Na szyi Kłysowej znaleziono woreczek z 56 rublami w złocie

Zaniepokojony dozorca i przerażona posługaczka wbiegli do sklepiku. Ciało Wiktorii Kłysowej leżało na posadzce obok lady. Sklepowa nie żyła. Jak napisano w protokole ze śledztwa: „czarną plamą znaczyła się na podłodze kałuża krwi". Dozorca powiadomił policję.

Dlaczego zginęła?

Zwłoki zamordowanej przewieziono do kostnicy przy miejskim szpitalu. Podczas oględzin ciała lekarz stwierdził, iż śmierć nastąpiła „wskutek niezwykle silnego ciosu nożem, zadanego w tył głowy denatki". Szeroki nóż przeciął szyję, gardło i tętnicę Wiktorii Kłysowej, po czym… złamał się. Czubek ostrza utkwił w okolicach karku ofiary. Nie było wątpliwości, że sklepikarka zginęła od ciosu zadanego rzeźnickim nożem, jakiego od lat używała w swym sklepie do krojenia wędlin. Nóż ten zazwyczaj leżał „pod ręką" – na ladzie.

Na szyi zamordowanej kobiety – pod sukienką, znaleziono płócienny woreczek na sznurku. Było w nim 56 rubli w złocie. W tych okolicznościach śledczy doszli do wniosku, że mordercą raczej nie jest osoba bliska Kłysowej. „Tylko bowiem najbliżsi wiedzieli, że Wiktoria Kłys nosi na szyi woreczek ze złotem, gdy tymczasem zbrodniarz zadowolił się jedynie zabraniem całej zawartości szuflady, łupem znacznie mniejszej wartości" – zauważyli śledczy. O woreczku ze złotymi rublami wiedziały tylko trzy osoby. Wszystkie niezwłocznie przesłuchano, wszystkie miały alibi.

Kilka dni później „Nowy Dziennik Łódzki" ujawnił kolejne szczegóły zbrodni przy ulicy Konstantynowskiej. „Morderca zdołał splądrować szuflady komody, szafę w mieszkaniu Kłysowej za sklepem oraz szuflady w bufecie. W znaleziony w sklepie worek zapakował pewną ilość masła, cukru i chleba. Wypchanej torby jednak nie zabrał, bo najwidoczniej został spłoszony".

Inna gazeta podała, że zabójca Wiktorii Kłysowej wyniósł ze sklepu pół kilograma kiełbasy zwyczajnej i dwa kilogramy mąki. Jednak śledczy nie potwierdzili tej wiadomości. Zdementowali też informację, jakoby zbrodniarz szukał czegoś pod podłogą mieszkania Kłysowej. „Ile pieniędzy padło łupem zbrodniarza, tego na razie nie udało się stwierdzić" – pisał „Express Wieczorny Ilustrowany".

Obok zwłok sklepikarki leżała pusta papierowa torebka i szufelka do nabierania mąki z worka. Śledczy doszli do wniosku, że zanim morderca sięgnął po nóż, Kłysowa zamierzała odważyć mu mąkę. Gdy pochyliła się nad workiem z mąką, zbrodniarz zadał jej cios w tył głowy. W śledztwie zakładano, że morderca musiał być znajomym sklepikarki, ponieważ późnym wieczorem Kłysowa pod żadnym pozorem nie otwierała sklepiku obcym.

eprasa.pl 11d4551ffc

Poszukując sprawcy zbrodni, policjanci „rozpytali" blisko 200 osób. Bez rezultatu

Krew na palcie

Gdy Wiktoria Kłys konała, nad jej sklepem toczyła się rodzinna awantura. Lokatorzy małego mieszkania na pierwszym piętrze – Bronisława i Wawrzyniec Raczyńscy, „walczyli" z pijanym zięciem. Kolejny już raz, bo zięć – 32–letni Zygmunt Lewandowski, słynął w Pabianicach z awanturnictwa. Zameldowany przy ulicy Maślanej Lewandowski był murarzem, z powodu pijaństwa zazwyczaj bezrobotnym. Przed trzema laty Raczyńscy wydali za niego córkę – Zofię, czego bardzo szybko pożałowali.

Aby nie skonać z głodu i pragnienia, pijak Lewandowski zadłużył się w okolicznych sklepach spożywczych. Także u Kłysowej, której był winien około stu złotych – czyli prawie tyle, ile wynosiła pensja robotnika. Za kilka dni murarz Lewandowski miał odpowiadać przed sądem za swe długi – z oskarżenia sklepowego Seidla, który miał dość wymówek, że klient „odda pieniądze jutro". Kłysową też wezwano do sądu, by jako świadek zeznawała przeciwko Lewandowskiemu.

Dziennik „Echo" pisał: „Krytycznego wieczoru około godziny 9.40, a więc niemal w tym samym czasie, gdy wykryto mord, Lewandowski przyszedł do mieszkania teściów w towarzystwie żony. Był jak zwykle pijany i domagał się, aby teściowie pomogli mu wybrnąć z długów, grożąc im śmiercią. W pewnej chwili zięć zerwał ze ściany zegar, co zapoczątkowało bójkę. Korzystając z zamieszania Zofia Lewandowska uciekła z cennym zegarem, zaś jej awanturującego się męża obezwładniono przy pomocy sąsiadów. Raczyńscy i sąsiedzi zwrócili uwagę, że palto Lewandowskiego było splamione świeżą krwią. Lewandowski i jego żona zostali aresztowani".

O dokonanie zbrodni policja podejrzewała murarza Lewandowskiego. Na jego płaszczu znaleziono ślady krwi

Murarz „idzie w zaparte"

Policja podejrzewała murarza. Także dlatego, że jemu (jako znajomemu) Wiktoria Kłys z pewnością otworzyłaby sklepik wieczorem. Jednak aresztowany Zygmunt Lewandowski nie przyznawał się do winy. Podczas przesłuchania tłumaczył, że ślady krwi na jego palcie pojawiły się w trakcie wieczornej szamotaniny z teściami. „Wtedy to okaleczyłem sobie ręce, które będąc nietrzeźwym, wytarłem machinalnie o płaszcz" – zeznał Lewandowski.

Obciążały go zeznania teściowej. Bronisława Raczyńska twierdziła, że wieczorem 22 października, gdy schodziła po schodach, widziała zięcia przy tylnych drzwiach sklepu Kłysowej. Co tam robił zięć? Tego teściowa nie wiedziała, ale przeczucia miała złe. „Oskarżonego Lewandowskiego przewieziono do więzienia śledczego w Łodzi" – nazajutrz pisał „Nowy Dziennik". „Osadzono go w pojedynczej celi".

Zygmunt Lewandowski siedział dziewięć tygodni. W tym czasie śledczy zlecili biegłym przeprowadzenie badań porównawczych. Porównywano krew znalezioną na płaszczu pijanego murarza z krwią zamordowanej sklepowej. Porównano też odciski palców Lewandowskiego z odciskami na rękojeści rzeźnickiego noża, którym zbrodniarz poderżnął gardło Kłysowej.

Wyniki badań były zaskakujące – wykluczyły Lewandowskiego z kręgu podejrzanych. W protokole z porównań napisano: „Na rękojeści noża, którym poderżnięto Kłysowej gardło, pozostały widoczne ślady palców. Na zasadzie badań daktyloskopijnych stwierdzono, że odciski te nie są odciskami palców Zygmunta Lewandowskiego".

28 grudnia 1932 roku oczyszczony z zarzutów murarz wyszedł z aresztu. Obawiał się jednak od razu wrócić do domu. Powód? Mógł go spotkać samosąd, gdyż zbrodnia przy ulicy Konstantynowskiej mocno poruszyła pabianiczanami.

Może zabił żebrak?

Śledczy powrócili więc do wersji, iż zabójcą Wiktorii Kłysowej mógł być żebrak albo bezrobotny, któremu litościwa sklepowa chciała podarować trochę chleba, mąki i cukru. Zbrodniarz zabił, gdy nadarzyła się okazja kradzieży pieniędzy z szuflady i szafy. Zrobił to, gdy samotna sklepowa odwróciła się, by nabrać mąki. Wtedy zadał jej potężny cios nożem podniesionym z lady. Śledczy założyli, że morderca może pochodzić z Konstantynowa lub Łodzi. Po dokonaniu zbrodni wyszedł na pobliską szosę, wsiadł do jakiegoś przygodnego pojazdu i ślad po nim zaginął.

„Policja urządziła obławy i poszukiwania na terenie Pabianic, Konstantynowa i Łodzi, które dotychczas nie dały pozytywnego wyniku" – pisała prasa. Niedługo potem „Gazeta Pabjanicka" apelowała do mieszkańców miasta: „Niezależnie od tego, jaki będzie dalszy wynik śledztwa, obowiązkiem każdego człowieka jest podawanie do wiadomości poufnej policji wszelkich danych dotyczących tego strasznego morderstwa, bowiem taka zbrodnia nie powinna ujść bezkarnie".

Uszła. Policja nie wykryła sprawcy.

Adam Dobrzyński

Podejrzanego murarza wywieziono do aresztu w Łodzi

fot. NAC: 1–B–121–3

eprasa.pl 11d4551ffc

Bon turystyczny – uwaga na oszustów

Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani na inne środki płatnicze – przypomina Polska Organizacja Turystyczna oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych

W internecie pojawiły się oferty oszustów, którzy próbują sprzedać bon turystyczny.

– Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze. Skorzystać z niego mogą tylko osoby uprawnione – przypomina Monika Kiełczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS.

W ustawie o bonie turystycznym wskazano, że za pomocą bonu dokonuje się płatności za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, realizowane przez przedsiębiorcę turystycznego lub organizację pożytku publicznego na terytorium Polski.

– Za pomocą bonu osoba uprawniona może dokonywać płatności za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, realizowane na rzecz dziecka, na które tej osobie przyznano dodatek lub świadczenie wychowawcze (Rodzina „500 plus") – przypomina Kiełczyńska. – Ponadto zgodnie z art. 5 ustawy bon nie podlega wymianie na gotówkę, inne prawne środki płatnicze oraz inne środki wymiany.

W internecie pojawiły się również oferty płatnych usług dotyczących pomocy przy założeniu PUE ZUS i aktywacji Polskiego Bonu Turystycznego.

– Prosimy o rozwagę w podejmowaniu decyzji o skorzystaniu z takich usług – ostrzega rzeczniczka.

Założyć konto na PUE można samemu, a jeśli mamy z tym problem, możemy to zrobić bezpłatnie w każdej placówce ZUS z pomocą pracownika. Sama aktywacja bonu jest bardzo prosta, opiera się na wpisaniu numeru telefonu komórkowego i e–maila.

– Jeżeli jednak ktoś potrzebuje pomocy przy aktywacji Polskiego Bonu Turystycznego, powinien kontaktować się z całodobową infolinią pod nr. tel. 22 11 22 111 lub e–mail: bon@zus.pl – mówi Monika Kiełczyńska.

Przypominamy też, że nie należy osobom trzecim udostępniać swojego loginu i hasła do PUE ZUS. Trzeba pamiętać, że na PUE ZUS klienci ZUS mają dostęp do swoich różnych danych – np. do danych na temat zgłoszenia do ubezpieczeń, o zwolnieniach lekarskich, o pobranych zasiłkach. Nikt poza klientem (lub upoważnioną przez niego osobą) nie powinien mieć dostępu do tych danych.

Realizacja bonu odbywa się przez PUE ZUS. Od 1 sierpnia bon na platformie PUE ZUS mogą aktywować rodzice dzieci do 18. roku życia. Aby skorzystać z bonu turystycznego, nie trzeba składać wniosku. Bon jest dostępny na PUE ZUS w zakładce [Ogólny], w menu bocznym jest zakładka [Polski Bon Turystyczny] >[Mój bon]. Przed aktywacją bonu warto sprawdzić, która osoba w rodzinie jest uprawniona do pobierania świadczenia wychowawczego 500+ (tzn. która osoba składała wniosek o 500+). Na PUE ZUS zakładka [Polski Bon Turystyczny] jest widoczna u tej właśnie osoby. Przy aktywacji trzeba podać swoje dane kontaktowe – adres e–mail i nr telefonu komórkowego.

Po aktywacji bonu, na adres e–mail przekazany zostanie kod obsługi płatności, przy użyciu którego będzie można płacić podmiotom turystycznym. Każda płatność będzie potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym wysłanym SMS–em, na numer telefonu, który podamy podczas aktywacji.

#MaskujSię

#MaskujSię – tym hasłem Narodowy Fundusz Zdrowia przypomina o noszeniu maseczek. Hasło MaskujSię wymyślił znany rysownik Henryk Sawka

– Nosząc maseczkę, która zakrywa nos i usta, przyłbicę chronimy siebie i innych przed zakażeniem koronawirusem – zachęca Narodowy Fundusz Zdrowia. – Wspierają nas lekarze, którzy na co dzień opiekują się chorymi.

Prof. Krzysztof Zeman – kierownik Kliniki Pediatrii, Immunologii i Nefrologii ICZMP: – Nośmy maski. Maski nas chronią. To jest nasza duża szansa, żeby nie zakazić się koronawirusem.

Dr Marek Maciejewski, Klinika Kardiologii i Wad Wrodzonych Dorosłych: – W ograniczaniu transmisji koronawirusa, czyli przenoszenia się z osoby chorej na zdrową, wydaje się, że najskuteczniejszą formą, poza unikaniem tłumów, niegromadzeniem się jest zabezpieczanie siebie, wszystkich tak naprawdę, poprzez noszenie maseczek, które znacznie ograniczają ryzyko zakażenia innej osoby. Noszenie maseczki ma sens, gdy będziemy to robić rzeczywiście. Maseczka musi być prawidłowo założona i często zmieniana. Ma szczelnie zakrywać nasz nos i usta, ma przylegać do twarzy.

Gdzie trzeba (a gdzie nie) się zasłaniać?

Usta i nos musisz zasłonić w przestrzeni otwartej, gdy nie masz możliwości zachowania 1,5–metrowej odległości od innych, a także w przestrzeni zamkniętej – np. w sklepach, w komunikacji zbiorowej.

foto: Kamil Misiek

Maseczkę trzeba wciąż obowiązkowo nosić m.in.:

- w autobusie, tramwaju i pociągu,
- w samochodzie osobowym, jeśli jedziesz z kimś, z kim nie mieszkasz na co dzień,
- w sklepie, galerii handlowej, banku, na targu i na poczcie,
- w kinie i teatrze,
- u lekarza, w przychodni, w: szpitalu, salonie masażu i tatuażu,
- w kościele i szkole, na uczelni,
- w urzędzie (jeśli idziesz załatwić tam jakąś sprawę) i innych budynkach użyteczności publicznej.

Wyjątki. Gdzie nie trzeba zakrywać ust i nosa?

- w restauracji lub barze – gdy zajmiesz miejsce przy stole i jesz lub pijesz,
- w pracy – jeśli nie masz styczności z osobami z zewnątrz (np. podczas obsługi klientów i interesantów),
- podczas przebywania w lesie,
- podczas spożywania posiłków lub napojów po zajęciu miejsca siedzącego w pociągu objętym obowiązkową rezerwacją miejsc, w tym posiłków i napojów wydawanych na pokładzie pociągu (wagon WARS).

eprasa.pl 11d4551ffc

RESTAURACJA KACZOROWSKI
ul. Grabowa 14/16,
tel. 42–213–06–65,
501–74–44–55,
www.kaczorowski.eu

Realizujemy zamówienia
na garmaż.

PIEROŻEK
ul. Łaska 70, tel. 215–68–80.
Pn.–pt. 9.00– 17.00,
w soboty 9.00–15.00.

Do odwołania realizujemy tylko
zamówienia telefoniczne z dostawą
do domu bądź odbiorem osobistym.

pierozek
obiady
422156880
Łaska70
www.barpierozek.com.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak **509 018 347**
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) **42 215 68 29**

PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka ▪ blaty kuchenne ▪ parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV ▪ inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne ▪ drzwi i okna typowe i nietypowe ▪ drzwi drewniane
altany ▪ meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

eprasa.pl 11d4551ffc

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

POSZUKUJEMY mężczyzn do pracy na magazynie oraz kierowcę, dostawcę towaru. Praca pn.–pt 8.00–16.00. CV proszę przesłać na adres magazyn@pinot.pl Tel. 790 495 195.

ZATRUDNIĘ pomoc szwalni (podprasówka, prasowanie, dziurka, guzik). Tel. 513 081 041.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę ul. Wileńska. Tel. 603 851 323.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczki, stała praca, z rejestracją. Tel. 502 233 582.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię (sukienka, bluzka). Tel. 602 360 397.

BRUKARZY i pomocników zatrudnimy. Tel. 604 324 342.

PRACOWNIKÓW do dociepleń, wykończeń wnętrz – stała praca. Tel. 796 500 610.

MONTERA okien i drzwi zatrudnię również do przyuczenia. Tel. 515 788 750.

BUKIECIARKĘ zatrudnię. Tel. 507 676 582.

CHAŁUPNICZKOM zespołom zlecę szycie. Tel. 509 652 800.

OSOBĘ do parowania swetrów zatrudnię. Tel. 601 732 366.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 502 910 081.

PROFESJONALISTÓW do wykończenia wnętrz i dociepleń, umowa. Tel. 664 065 395.

PROFESJONALNYCH płytkarzy z metra lub na godzinę. Tel. 664 065 395.

POSZUKUJĘ prasowacza, stała praca. Tel. 603 39 20 39.

KIEROWCĘ kat. C zatrudnię. Tel. 601 35 78 40.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

PANIĄ do prasowania zatrudnię. Tel. 791 544 010.

PANIĄ do szycia i pakowania. Tel. 506 960 325.

ZATRUDNIĘ do lekkiej w godzinach popołudniowych, co 2 dzień. Tel. 603 78 94 80.

ZATRUDNIĘ dziewiarza, swetry. Również do przyuczenia. Tel. 603 78 94 80.

DO pomocy na szwalnię i dziewiarnię zatrudnię. Tel. 603 78 94 80.

DO parowania swetrów zatrudnię (praca także popołudniami). Tel. 603 78 94 80.

ABM JĘDRASZEK – producent stolarki PCV i ALU, zatrudni pracowników kontroli jakości. Tel. 506 012 154.

ZATRUDNIĘ pomoc (handlowiec/magazynier) do polskiej hurtowni tkanin z Pabianic. Zakres obowiązków: pozyskiwanie i prowadzenie nowych Klientów, praca fizyczna przy rozładunku dostaw, przygotowanie ofert i próbek dla Klientów. Praca na pół etatu z możliwością rozwoju na 3/4 lub cały. CV prosimy wysyłać na maila: tkaniny.bawelna@gmail.com

PROGRAMISTĘ zatrudnię – swetry, praca cały rok. Tel. 603 78 94 80.

ZATRUDNIĘ dziewiarzy i pomocników dziewiarzy, również do przyuczenia. Tel. 503 900 014 dzwonić od 10.00 do 16.00.

SZWACZKI zatrudnię. Bardzo dobre warunki pracy i płacy – Łask. Tel. 513 081 061.

POMOCNIKA na budowie zatrudnię. Tel. 602 250 626.

POMOC domową do samotnej kobiety. Moniuszki 51 m. 3.

ZATRUDNIĘ dziurka, guzik (bluzki) z praktyką. Tel. 533 527 399.

DO dociepleń i remontów fachowców zatrudni firma. Tel. 537 035 201.

PRASOWACZA zatrudnię, stała praca. Tel. 504 083 382.

TYNKARZY zatrudni firma. Tel. 537 035 201.

PRACOWNIKÓW do wykończeń wnętrz i dociepleń – zatrudnię. Tel. 516 842 054.

ZATRUDNIMY Panią do sprzątania hali produkcyjnej – 3 zmiany, z książeczką sanepid, darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

PRACA na produkcji z książeczką sanepid – 3 zmiany, darmowy dojazd do pracy z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

POSZUKUJEMY Pana do pracy na produkcji – 1 zmiana, z książeczką sanepid – darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pabianicach zatrudni pracowników na stanowisko sprzedawcy. CV prosimy wysyłać na e–maila: sekretariat@spolem–pabianice.pl

KIEROWCĘ kat. C – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

SZWACZKĘ zatrudnię – bielizna męska. Info: 502 305 791.

MURARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 604 500 775.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczo–monopolowego zatrudnię. Tel. 514 297 661.

PRZYJMĘ Panią do prasowania (również dorywczo). Tel. 605 129 319 (elastyczne godziny).

FIRMA finansowa zajmująca się udzielaniem pożyczek gotówkowych zatrudni doradców klienta. Tel. 797 603 170.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnimy. Tel. 886 545 730.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnimy. Tel. 886 545 730.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnimy. Tel. 886 545 730.

ZATRUDNIĘ dziewiarzy na maszyny płaskie, również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIMY pracowników produkcji w branży farmaceutycznej z minimum półrocznym doświadczeniem w pracy na produkcji. Umowa o pracę, stawka 3000 – 3500 BRUTTO miesięcznie. Praca w systemie 3 zmian od poniedziałku do piątku. Zadzwoń lub wyślij sms o treści: PRACA PABIANICE. Tel. 508 040 106.

ZATRUDNIĘ Handlowca – umowa o pracę. Tel. 536 189 041.

PRODUCENT odzieży damskiej zatrudni szwaczki z doświadczeniem. OLMAR, Partyzancka 78/84. Tel. 42 225 94 10.

SZWACZKI zatrudnię – kalesony i podkoszulki męskie. Tel. 502 305 791.

MAGAZYNIER Pabianice – sortowanie, metkowanie elementów sezonowych. Dwie zmiany. Praca od zaraz. Kontakt pod nr tel. 570 008 262, 570 004 341.

PRZYJMĘ szwaczki – praca cały rok. Tel. 501 677 579.

POMOC do szwalni zatrudnię. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ dziewiarzy na maszyny płaskie, również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

ABM JĘDRASZEK – producent stolarki PCV i ALU zatrudni pracowników produkcyjnych. Tel. 512 908 884.

PANIĄ do pracy zatrudni pierogarnia Salem (do lepienia pierogów), praca na pełen etat, umowa. Mile widziane doświadczenie w gastronomii. Tel. 505 134 501.

SZUKAM PRACY

CHAŁUPNICZKA przyjmie szycie. Tel. 512 266 620.

OPIEKUN medyczny. Tel. 578 63 40 40.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej

KRAKEN PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj” pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

eprasa.pl 11d4551ffc

Życie Pabianic

11.08.2020 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 9.00–17.00 WT. 5.00–12.00 ŚR., CZW., PT. 9.00–17.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

KOSZENIE kosą spal., cięcie żywopłotów i gałęzi, usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

DROBNE usługi brukarskie. Tel. 694 500 846.

KOSZENIE trawy. Tel. 531 774 616.

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

HYDRAULIK. Tel. 886 290 860.

ELEKTRYK. Tel. 886 290 860.

KOSZENIE traw, nieużytków. Tel. 886 290 860.

TRANSPORTOWE

KONTENERY na gruz, koparki, rozbiórki, żwir, piasek, ziemia. Transport. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI transportowe. Tel. 785 632 930.

USŁUGI transportowe i koparkowe, roboty ziemne, transport piasku, zżwiru, czarnoziem. Tel. 603 311 969.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, karton – gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

REMONTY, glazura i terakota wykończenia wnętrz, gładź, panele, karton–gips. Tel. 606 46 43 03.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

ELEKTRYK, hydraulik. Tel. 601 61 62 43.

GLAZURA, terakota, malowanie, tapetowanie. Tel. 601 96 24 00.

ZŁOTA RĄCZKA, wykończenia wnętrz kompleksowo. Tel. 731 720 742, 501 270 531.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

DOMOWE naprawy telewizorów. Montaż anten, kamer, alarmów. Dojazd, gwarancja. Tel. 604 772 221.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928, 793 298 665

ANTENY TV, SAT, LTE instalacja i naprawy. Tel. 604 373 994.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 11d4551ffc

24 h
WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

NAUKA

POMOC w odrabianiu lekcji dzieciom z klas I– VI ze wszystkich przedmiotów. Tel. 507 012 589.

ROSYJSKI. Tel. 696 264 793.

LOGOPEDA. Tel. 664 044 654.

MATEMATYKA. Tel. 668 397 219.

FINANSE

EXPRESS Finanse S.A.
Pożyczki chwilówki
– expresowo
od 200 do 500 zł,
z zajęciem komorniczym.
Tel. 604 177 110,
795 871 222.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia
514 575 809

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

GABINET
Chirurgiczny, USG,
specjalista chirurg
Robet Łuczak.
Tel. 603 12 13 14.
www.chirurg.info.pl

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog.
Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42–215–13–61.

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

MIESZKANIA

KAWALERKA, Bugaj, dobra lokalizacja do wynajęcia. Tel. 693 312 195.

M–3 39 m kw., I piętro – sprzedam. Tel. 881 965 690; 512 120 745.

MIESZKANIE 40 m kw., parter, własnościowe w kamienicy (Starówka) – sprzedam lub zamienię na bloki. Tel. 730 737 701 (po 18.00).

MIESZKANIE w kamienicy 60 m kw. do wynajęcia z możliwością wykupienia. Tel. 721 822 312.

DWA pokoje z kuchnią i łazienką do wynajęcia. Moniuszki 51 m. 3.

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 727 610 710.

UMEBLOWANY pokój, IV p. – do wynajęcia. Tel. 691 728 269.

DO wynajęcia bloki, 51 m kw., III p. Tel. 797 147 511.

SPRZEDAM M–2, 38 m kw. Tel. 793 296 660.

38 m kw. w blokach do wynajęcia. Tel. 602 250 626.

KUPIĘ mieszkanie w blokach. Tel. 502 030 124.

KUPIĘ mieszkanie do 40 m kw., 2 pokoje z kuchnią i balkonem, Bugaj lub centrum. Może być do remontu. Tel. 884 959 006.

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ działkę w Pabianicach, 1200–2000 m kw. Tel. 664 923 909. Rozważę każdą propozycję.

BUDOWLANĄ 2000 m kw., Huta Dłutowska – sprzedam. Tel. 512 711 124.

DOM 180 m kw. na działce 2.700 m kw., Huta Dłutowska. Tel. 512 711 124.

SPRZEDAM dom i działkę rolną. Bychlew. Tel. 669 350 746.

BUDOWLANE (1800–2000 m kw.), media, blisko Pabianic 40 zł/ m kw. Tel. 660 794 476.

SEGMENT z garażem w Pabianicach sprzedam. Tel. 604 230 182.

DZIAŁKĘ budowlaną 700 m kw., Chechło Pierwsze, ul.Wyspiańskiego, 80 tys. zł – sprzedam. Tel. 693 968 011.

ŁASK–Kolumna, ul. Ogrodowa, 2056 m kw. Tel. 601 372 095.

LOKALE

NOWE powierzchnie magazynowe do wynajęcia 176 m kw., 265 m kw., 275 m kw., 2 x 233 m kw. w Woli Zaradzyńskiej. E–mail magazyny@grala.com.pl lub 608 466 983.

SALON fryzjerski – stanowiska fryzjerskie i kosmetyczne do wynajęcia. Tel. 607 890 403.

POMIESZCZENIA produkcyjno–magazynowe, 125 m kw., 80 m kw., do wynajęcia. Tel. 517 213 966.

OKAZJA! Promocja! – sprzedam nieruchomość składającą się z 2 budynków wraz z działką ok. 420 m kw. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603 661 913.

ZWIERZĘTA

NOWO otwarty psi fryzjer „Maleńkie zoo" zaprasza – Baczyńskiego 1. Zapisy tel. 663 321 305.

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM usunę, zapłacę. Tel. 605–220–251.

ROZPAŁKA 6 zł/worek – 20l. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

DREWNO kominkowe, brzoza dąb buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM pelet dębowy granulacja 6 mm 800 zł/ tona, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

DREWNO opałowe, dowóz tanio. Tel. 600 554 790.

SPRZEDAM śrutownik na kamienie. Tel. 608 138 231.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

eprasa.pl 11d4551ffc

RÓŻNE

ZAPRASZAMY na zajęcia yogi śmiechu w każdy czwartek godz. 18.35. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603 661 913. Bez ograniczenia wieku. Inwestycja 10 zł.

SKLEP MILENA **PROMOCJA!** szeroki wybór produktów bezglutenowych – żywność dla cukrzyków i wegetarian – herbaty ziołowe, zioła – duży wybór suplementów diet na różne schorzenia w tym odchudzające. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ

DZIAŁAJĄCY KIOSK HANDLOWY

Z DUŻĄ BAZĄ STAŁYCH KLIENTÓW

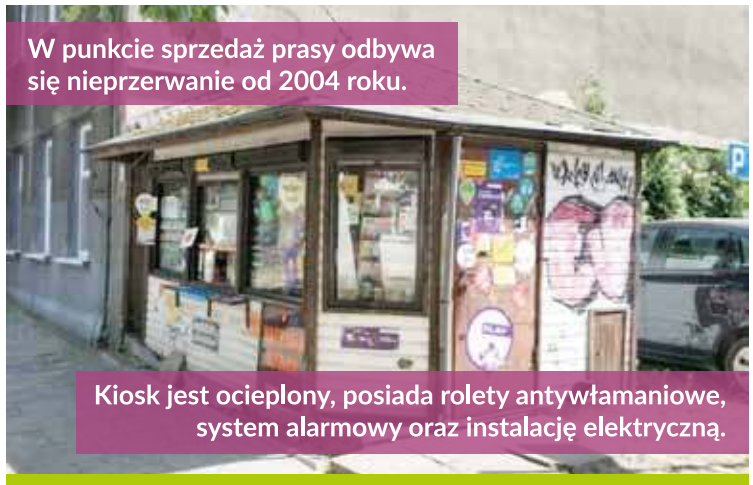

Tel. **502 030 124** lub **608 253 370**

NOWY DOM

o pow. 170 m kw. na działce 750 m kw. przy „Strzelnicy” sprzedam.

TEL. 516 057 005

KARMIRHEN

95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84

OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA

Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia

USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

www.karmirhen.pl

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst. jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy w Dobroniu uchwały Nr XVIII/136/20 z dnia 20 lipca 2020 r, w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/19 Rady Gminy w Dobroniu z dnia 28 lutego 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru części sołectw Dobroń Poduchowny, Zakrzewki, Wincentów, Dobroń Mały i Dobroń Duży w gminie Dobroń. Uchwałą tą ponownie zostały zmienione (zmniejszone) granice obszaru objętego planem miejscowym. Nowe granice obszaru objętego planem określa załącznik graficzny do uchwały z dnia 20 lipca 2020 r.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w zmienionych granicach.

Wnioski na piśmie należy składać do Urzędu Gminy w Dobroniu, 95–082 Dobroń, ul. 11 Listopada 9 w terminie do 07 września 2020 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), zawiadamiam o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzaniem ww. planu miejscowego w zmienionych granicach. W związku z powyższym w tym samym terminie i na ten sam adres można składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dobroń. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@dobron.ug.gov.pl W temacie należy wpisać hasło:
– ”plan dla obszaru w sołectwach Dobroń Poduchowny, Zakrzewki, Wincentów, Dobroń Mały, Dobroń Duży”

Postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko nie jest prowadzone.

Robert Jarzębak
Wójt Gminy

Klauzula informacyjna w związku z przetwarzaniem danych osobowych
W związku z obowiązkiem informacyjnym, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Dobroń, z siedzibą 95–082 Dobroń, ul. 11 Listopada 9, e–mail: sekretariat@dobron.ug.gov.pl
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru części sołectw Dobroń Poduchowny, Zakrzewki, Wincentów, Dobroń Mały i Dobroń Duży w gminie Dobroń oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem danych osobowych poprzez adres e–mail: iod@dobron.ug.gov.pl lub pisemnie pod adresem: Gmina Dobroń, ul. 11 Listopada 9, 95–082 Dobroń.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej: http://www.dobron.ug.gov.pl/wp–content/uploads/2019/12/Klauzula–informacyjna–w–zwi%C4%85zku–z–przetwarzaniem–danych–osobowych.pdf

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

POŻYCZKI chwilówki – expresowo do 700 zł. Tel. 697 67 18 19.

POMOC na dziewiarnię/magazyn zatrudnię – 3 zmiany. Tel. 885 42 44 55.

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego i pomocnika meblowego z praktyką, umowa o pracę. Tel. 509 018 347.

KUPIĘ – mieszkanie – prywatnie. Tel. 515 634 065.

MAGAZYNIERA – KIEROWCĘ kat. B i pracownika na produkcję z książeczką sanepid. Tel. 602 759 550.

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego i pomocnika z praktyką umowa o pracę. Tel. 509 018 347.

SZWACZKI praca stała – zatrudnię. Tel. 509 454 484.

SZWACZKI zatrudni firma (sukienka). Tel. 509 652 800.

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą. Tel. 505 961 103.

KROJCZEGO z doświadczeniem – zatrudnię. Tel. 603 716 909.

ZATRUDNIĘ pracownika do stabilizacji dzianin. Tel. 502 910 081.

59–latek pozna miłą Panią. Tel. 666 883 230.

SPRZEDAM łaty, kontr łaty, deski, ceny konkurencyjne, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

DZIEŃ dobry, szukam sekretarki do pracy w firmie Tkanin i Dzianin w Rzgów, Łódź. Poszukuję również osoby do innych prac biurowych. Wyślij swoje CV: sanjay@post.pl

eprasa.pl 11d4551ffc

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
Grota-Roweckiego 8a
42 278 78 28
511 233 233

OPIUM piękne wzdychanie
PABIANICE, UL. PUŁASKIEGO 5
WAKACYJNA PROMOCJA
-30%
NA OBRĄCZKI ŚLUBNE
Bogata oferta
opium-jubiler.pl
facebook.com/JubilerOpium

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 32

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **21 sierpnia 2020 r.**

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością **Milena**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękne wzdychanie ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 30 brzmi: **BIAŁOWIEŻA.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Szymon Sobczak** (Ksawerów, ul. Obwodowa 30).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Anny Mokrackiej** (ul. Gawrońska 8/57) i **Joanny Zimoń** (ul. Świętokrzyska 6/6a).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Milena Żmudzińska** (ul. Kościuszki 4/18) i **Ewa Michalak** (ul. Wileńska 57/65).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Masz szansę spotkać na swojej drodze osoby dziwne i bardzo ekscentryczne, które mogą wpłynąć na twoje poglądy i decyzje. Bądź ostrożny i czujny.

BYK (20.04 – 20.05)
Zapragniesz wyjaśnić nieporozumienie. Ostrożnie, bo wynikiem twoich nieprzemyślanych działań może być jeszcze większe zamieszanie!

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Powinieneś na siebie uważać, pilnować kluczy i dokumentów. Intuicja podpowiadać ci będzie rozwiązania problemów. Możliwe sny na jawie.

RAK (22.06 – 22.07)
Zwolnij tempo i nie rób nic na siłę. Miłość i związane z nią sprawy zaprzątać będą twoją uwagę. Wybacz bliskiej osobie błąd, którego bardzo żałuje.

LEW (23.07 – 22.08)
Zaczniesz myśleć o pracy i obowiązkach. Ze strachem pomyślisz o przyszłym tygodniu i zaczniesz martwić się na zapas. Rodzina i znajomi z trudem będą cię poznawać.

PANNA (23.08 – 22.09)
Czeka cię ekscytujący i pełen niespodzianek czas. Szczęście ci sprzyja, a najwięcej niespodzianek czeka cię w miłości. Masz dużą szansę oczarować płeć przeciwną swoim wdziękiem i tajemniczym uśmiechem.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz bardzo zajęty. Ktoś ciągle będzie od ciebie czegoś chciał, nie uda się wywinąć ze wszystkich zobowiązań i domowych prac.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Zajmiesz się z wielką chęcią sprawami domu. Nowe wiadomości rodzinne sprawią, że trzeba będzie zmienić plany. Starsza osoba będzie wdzięczna za pomoc, jaką jej okażesz.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz bardzo potrzebny swoim bliskim. Okazja do wykazania się swym talentem organizacyjnym pojawi się szybciej, niż myślisz.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Przez większość czasu będziesz senny i niezdecydowany. Unikaj poważnych decyzji, a z wyjaśnianiem swoich pretensji poczekaj.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz cichy i spokojny. Zamiast szalonych pomysłów wybierzesz bezpieczne i sprawdzone rozwiązania. Będziesz też bardziej niż zwykle uczuciowy, złakniony czułości i pochwał.

RYBY (19.02 – 20.03)
Możesz liczyć na poprawę samopoczucia, a ludzie będą ci sprzyjać. Aura sprzyja rozpoczynaniu nowych spraw. Nie spiesz się, bo zapomnisz o czymś ważnym!

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 11d4551ffc

Lisiecki królem kortu

foto: Kamil Misiek

Pod patronatem ***Życia Pabianic*** rozegrano pierwszą edycję Pabianickiej Amatorskiej Ligi Tenisa Ziemnego. W finale zmierzyli się: Sebastian Lisiecki i Tomasz Mielczarek. Walczyli ponad dwie godziny.

– Grali dwaj tenisiści niepokonani w eliminacjach – mówi Piotr Olczak, organizator ligi. – Mecz finałowy stał na wysokim poziomie.

Mielczarka – piłkarza ręcznego MHT, wspierało grono szczypiornistów. Lisiecki także miał na trybunach licznych zwolenników. Pierwszego seta wygrał Mielczarek 6:4, drugi padł łupem Lisieckiego 6:3.

„Mecz jest mój!" – przed decydującym setem krzyknął Lisiecki, dodając sobie wigoru. I choć Mielczarek robił, co mógł, celniej w kort uderzał Lisiecki, wygrywając 6:3.

Trwają zapisy do drugiej edycji ATL Pabianice. Więcej informacji ma Piotr Olczak (tel. 796 849 979).

BIEGI

Podczas mityngu w Łodzi Kacper Kurowski (Azymut) przebiegł 1.000 m w 2:52,31. Jest to czwarty wynik w Polsce wśród 14–latków. Kacper szykuje się do mistrzostw Polski młodzików, gdzie pobiegnie na 2.000 m. (grz)

PIŁKA NOŻNA

Piłkarki PTC wygrały pierwszy mecz od 172 dni. W sparingu pokonały Zawiszę Rzgów 7:1. Gole: Magdalena Pacler 3, Dagmara Suskiewicz 2, Andżelika Błoch i samobój. Kontuzje sprawiły, że grało tylko 12 pań: Gapys – Forc, Łagowska, Pacler – Suskiewicz, E. Kociołek, Błaszczyk (Zellmer), testowana, Błoch – Małek, Kania. PTC ogłasza nabór do III–ligowej drużyny. Panie chętne do gry proszone są o skontaktowanie się z klubem (tel. 570 043 673).

***

W II rundzie Pucharu Polski Ksawerów zagra w Łodzi z Saintsem, a Dłutów – w Konstantynowie z KAS–em. Mecze – 26 sierpnia.

***

Mecz 2. kolejki „okręgówki" PTC – Sokół II Aleksandrów został odwołany ze względu na koronawirusa u jednego z piłkarzy Sokoła. „Fioletowi" rozegrali sparing z LZS Różycą, który przegrali 1:3. (grz)

TENIS

Dominik Śliwiński (PKT) odpadł w pierwszej rundzie młodzieżowych mistrzostw Polski po 0:6, 2:6 z Pawłem Jankowiakiem (Poznań). (grz)

GLKS Dłutów – GKS Ksawerów 0:2 (0:1)

Tylko słupki Mosińskiego

W 15. minucie goście wywalczyli rzut wolny. Centra trafiła w głowę obrońcy Ksawerowa i było 0:1. Dłutów ruszył do ataku w 24. minucie. Po akcji z Marcinem Kluchem w słupek trafił Dominik Mosiński. Chwilę później spudłował Ernest Bartłomiejczyk.

W 28. minucie za drugą żółtą kartkę wyleciał z boiska Kluch. Grający w dziesiątkę Dłutów próbował wyrównać. Najpierw bombę Bartłomieja Sendala zablokował obrońca, potem mocne strzały Mosińskiego i Bartłomiejczyka z trudem wybronił bramkarz gminnych z Ksawerowa.

Już na początku drugiej połowy pomyłkę Bartłomieja Kaczmarka wykorzystał Piotr Grzejdziak, posyłając piłkę do siatki (0:2). W 59. minucie Sendal chybił z wolnego, a pięć minut później Mosiński wpadł w pole karne, lecz znów wycelował w słupek. Ksawerów też miał okazje, lecz zawiedli: Adrian Kasztelan i Szymon Żurawski.

Dłutów: Bukowiecki – Mosiński (82. Wojna), Kaczmarek, Woch, Skiba – Kluch, Rula (72. Ciniewski), Krystera, Bartłomiejczyk (63. Witczak), Sendal – Jach.

W ligowej tabeli Dłutów jest 14. (0 punktów, gole: 0–2). W sobotę o 17.00 zagra w Pabianicach z Włókniarzem. Ksawerów w niedzielę o 16.00 zagra z PTC. (grz)

Orzeł Parzęczew – Włókniarz 1:2 (1:2)

Brawo „zieloni"!

– Obawiałem się tego meczu, bo w Parzęczewie zawsze grało się ciężko – mówi Artur Dziuba, trener Włókniarza. – Ale Orzeł nie taki straszny…

Gospodarze prowadzili od 15. minuty. Cztery minuty później w pole karne rywali wpadł Sebastian Dresler. „Smoczek" zakręcił obrońcą, pobiegł do końcowej linii i z bardzo ostrego kąta trafił na 1:1.

W 24. minucie Włókniarz już prowadził, gdy świetnym podaniem popisał się Paweł Leonow. W polu karnym do piłki doszedł Tomasz Niżnikowski i z ostrego kąta precyzyjnie huknął pod poprzeczkę. Potem ratował nas Adrian Nowacki – bramkarz w znakomitej formie. Gospodarze mieli szczęście. Po uderzeniach Dreslera i Leonowa piłka zatrzymała się na ich poprzeczce.

W końcówce pokaz głupoty dał grający w Orle były obrońca Włókniarza, Marcin Chałas, który omal nie urwał nogi Szymonowi Przykowi.

– Ewidentnie chciał mu zrobić krzywdę – uważa trener Dziuba. – Na Szymonie wyładował frustrację, bo wcześniej nie radził sobie z Ołehem Korobką i Szymonem Szafonim.

Chałas wyleciał z boiska, a piłkarze Włókniarza po meczu odtańczyli „Zorbę".

Włókniarz: Nowacki – Acela (46. Jarych), Sulikowski, Szczegodziński (60. Mordzakowski), Piotrowski – Szafoni (70. Przyk), Leonow, Mucha (90+2. Stokłosa), Dresler (75. Gorący) – Korobka (75. Madaj), Niżnikowski (75. Sobytkowski).

W tabeli Włókniarz jest 3. (6 punktów, gole: 5–1). W sobotę o 17.00 zagra u siebie z Dłutowem. (grz)

Pabiks już się poci

Na pierwszych zajęciach przed startem II ligi trener przygotowania fizycznego – Krzysztof Lewandowski, doliczył się 15 piłkarzy ręcznych. Wszyscy są zdrowi, nikt nie narzeka na urazy. Atmosfera w zespole jest bojowa.

Ci, którzy nie przyszli na trening, byli usprawiedliwieni.

– U nas nie ma samowolki, każda absencja musi być usprawiedliwiona – mówi Bartosz Gościłowicz, prezes Pabiksu. – Żaden z graczy nie zgłosił chęci odejścia z naszego klubu. Niebawem przedstawimy nowych, którzy wzmocnią ekipę.

Pod okiem trenera Lewandowskiego zawodnicy „budują" siłę i motorykę. Potem wejdą do hali, gdzie przejmie ich trener Sebastian Rajchert.

W II lidze zagra 16 zespołów. Start – w drugiej połowie września. (grz)

eprasa.pl 11d4551ffc

KRONIKA Towarzyska

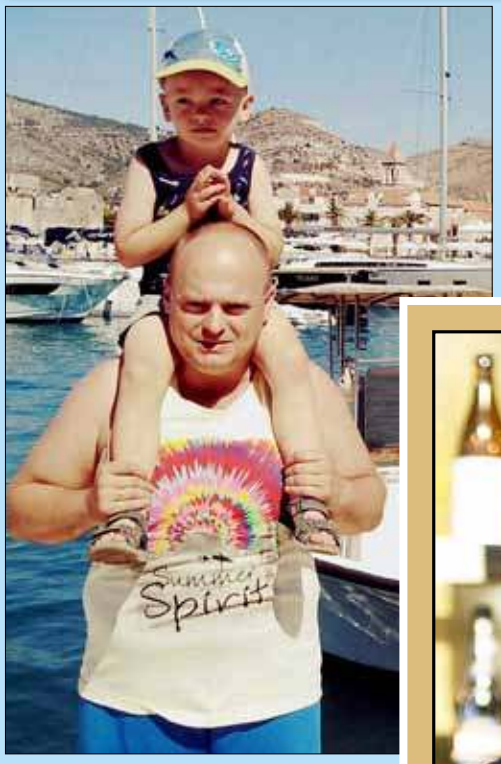

Wakacjami w Chorwacji pochwalił się **Łukasz Stencel** – radny powiatowy i urzędnik sportowy w ratuszu. Były to wakacje rodzinne, z dwojgiem szkrabów w wózku i „na barana". „Morze, góry, malownicze miasteczka i przede wszystkim piękna pogoda. Szkoda, że to już tylko wspomnienia..." – zachwycał się urzędnik z Pabianic.

Wzorem swych umuzykalnionych przodków, doktor **Piotr Debich** wziął się za dyrygowanie. Nie znaczy to jednak, że przestaje leczyć pacjentów. Ordynator Debich dyryguje tylko przemeblowaniem oddziału wewnętrznego, którym kieruje w szpitalu. Wkrótce wyjadą stamtąd stare łóżka, pamiętające czasy Edwarda Gierka. Pojawi się za to 18 nowoczesnych łóżek, w tym kilka z silniczkami sterowanymi pilotem. Bardzo ulży to trudowi pielęgniarek.

Piechotą do roboty musi zasuwać **Dawid Pluta** – szef kuchni restauracji „Zielona Górka" (na zdjęciu). Powód? Nocą, gdy krzątał się przy garnkach, złodziej rąbnął mu rower zaparkowany przy ulicy Zielonej. Dawid to facet uparty. O kradzieży zaraz powiadomił całe Pabianice i wyznaczył nagrodę za rower – karton wódki plus 100 zł. Niestety, do tej pory złodziej cieszy się cennym łupem. „Ta patologiczna łajza nadal siedzi gdzieś w dziupli, ale namierzymy ją" – groźnie zapowiada kucharz.

Rowerem na wakacje wybrała się **Maria Wróbel** – nauczycielka i radna powiatowa. Wiemy, że trasa wiodła w okolice Krakowa i nie była lekka (120 km). W krakowskim Parku Jordana radna spotkała niedźwiedzia Wojtka, z którym zrobiła sobie zdjęcie. To ten Wojtek – żołnierz, który podczas drugiej wojny światowej walczył pod Monte Cassino w 2. Korpusie Polskim generała **Władysława Andersa**.

Z powodzeniem zagrał w filmie TV sołtys Bychlewa **Jerzy Błoch** (na zdjęciu). Zdaniem reżysera serialu kręconego we wsi pod Pabianicami, Błoch ma aktorski talent i z dużą swobodą porusza się przed kamerą. Przy okazji sołtys, który odgrywa rolę dyrektora polowego lotniska, lansuje nową modę. Jego paradny beret z antenką spodobał się tysiącom panów. W salonach mody Paryża, Mediolanu i Londynu ma być sprzedawany pod nazwą „błochówka".

Nowy szef Zakładów Mięsnych Pamso zna się na rzeczy. Dowód? Prezes **Bartłomiej Apanowicz** (na zdjęciu z busolą od poprzedniego szefa) przepada za schabowym (koniecznie z kostką), smażonym na smalczyku. Do tego ziemniaki z kapustą. Potrawą numer dwa prezesa są krewetki w tempurze (panierowane po portugalsku, smażone na głębokim tłuszczu). Apanowicz jest absolwentem Akademii Medycznej. Po robocie w Pamso (14 lat stażu) gra na fagocie i gitarze basowej. W domu pod Pabianicami urządził sobie małe studio nagrań, a przed domem bawi się dronem.

eprasa.pl 11d4551ffc